

POGODA
Dzisiaj słonecznie i chłodno. Temperatura najwyższa 60 F (15.5 C). Wiatry zmienne od północnych do południowozachodnich z prędkością 10 mil/godz.
Jutro bez większych zmian.
Wschód słońca o godz. 6:49 rano, zachód o godz. 6:29 wieczorem.

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 3 października — Gerarda, Teresy.
Jutro wtorek, 4 października — Franciszka, Rozalii.
Pojutrze środa, 5 października — Apolinarego, Doroty.

WIZYTA PREZ. REAGANA W CHICAGO

Gorbaczow Umacnia Swą Władzę

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * Pierwszy krok we właściwym kierunku (str. 4)
- * 100-lecie Gniazda I Sokolstwa Polskiego (str. 3)
- * Wiadomości z Igrzysk Olimpijskich (str. 8)
- * Niesprawiedliwe honoraria lekarskie? (str. 4)
- * Wiadomości sportowe (str. 5)
- * Kronika Harcerska (str. 2)
- * Komunikaty organizacyjne (str. 3)
- * Z Jackiem Czutowiczem rozmawia Jan Żak (str. 8)

Zostaje Prezydentem ZSSR

Chce Ograniczyć Rolę KGB

Moskwa. (UPI, Reuter, NYT) — Zmiany personalne w sowieckim Biurze Politycznym partii wydają się umacniać pozycję Michaiła Gorbaczowa. Po raz pierwszy od objęcia stanowiska sekretarza generalnego Partii Komunistycznej, Gorbaczow otoczył się ludźmi własnego wyboru, własnej generacji i na własną odpowiedzialność. Nowy zespół składa się z ludzi uważanych za zwolenników jego programu reformy politycznej i ekonomicznej.



CHICAGO — Prezydent Ronald Reagan i pani Florentyna Mazewska w czasie piątkowego spotkania z przedstawicielami grup etnicznych. Spotkanie odbyło się w Ogrodzie Woźniaka. (foto: Vic Modliński)

Astronauta Gotowi Do Powrotu

Houston (CT) — Pięciosobowa załoga wahadłowca "Discovery" czyni już pierwsze przygotowania do zakończenia czterodniowego lotu i powrotu na Ziemię. Lądowanie zaplanowano na godz. 11:37 rano czasu chicagowskiego, w bazie wojskowej Edwards Air Force Base, w Kalifornii.

Według danych meteorologicznych pogoda w tym miejscu jest wspaniała i warunki pogodowe nie powinny mieć żadnego wpływu na powodzenie manewru lądowania. Oczekuje się, iż operacji tej przegłądać się będą tysiące obserwatorów, a wśród nich znajdzie się też wiceprezydent George Bush. Republikański kandydat na prezydenta pragnie przywitać astronautów natychmiast po opuszczeniu przez nich pokładu wahadłowca.

W niedzielę załoga "Discovery" odbyła transmitowaną przez telewizję konferencję prasową, podczas której dowódca Frederick Hauck pół żartem pół serio zapytał wieżę kontrolną, czy wahadłowiec nie mógł pozostać w kosmosie o jeden dzień dłużej. Hauck otrzymał odpowiedź, iż za członkami załogi stęsknili się ich rodziny i dlatego "Discovery" powinien jak najszybciej powrócić na Ziemię.

Dowódca wyjaśnił także, iż stwierdzono pewne problemy z systemem ochładzania wahadłowca, lecz problem ten sprawdzony będzie już po wylądowaniu. Poza tym — według zapewnień astronautów — wszystko działa bez zarzutu.

Każdy z członków załogi znajdującego się w kosmosie "Discovery" odczytał oświadczenie oddające hołd swym poległym poprzednikom, którzy tragicznie zginęli podczas eksplozji "Challengera" w 1986 roku. Dowódca Hauck zapewnił, iż "duch oraz postanie poległych astronautów jest zawsze obecne w sercach obecnej załogi amerykańskiego wahadłowca."

Podczas dzisiejszego manewru lądowania "Discovery" wejdzie w atmosferę ziemską około godzinę przed dotknięciem pasa startowego. Wejście w atmosferę powoduje znaczne zakłócenia w łączności i dlatego przez około 15 minut wszelka łączność radiowa z wahadłowcem zostanie przerwana.

Podczas lądowania automatyczne sterowanie maszyną zostanie wyłączone, a kierowaniem wahadłowcem zajmą się astronauta. Jeden z nich Paul Coen stwierdził podczas wczorajszej konferencji, iż "posadzenie" maszyny na ziemi przy szybkości 225 mil na godz. jest jedną z najtrudniejszych części całego lotu.

Tym samym zakończył wszelkie spekulacje o kryzysie swej władzy. Niespodziewana sesja Biura Politycznego i następnego dnia, Komitetu Centralnego została zwołana w chwili, gdy jego przeciwnik numer 1 i jednocześnie człowiek numer 2 na Kremlu Jegor Ligaczow od trzech tygodni przebywał na wakacjach i najprawdopodobniej nie spodziewał się takiego posunięcia.

Najważniejszą dla Gorbaczowa zmianą było pozbawienie dotychczasowych stanowisk dwóch ludzi, Ligaczowa oraz Wiktora Czebrikowa, szefa KGB. Chociaż nie zwolnił (Ciąg dalszy na str. 6)

Elastyczniejszy Plan Pomocy Dla Contras

Washington (CT) — Administracja prezydenta Reagana zamierza wykorzystać zmianę w treści ustawy przyznającej pomoc dla contras organizując nie-militarne programy treningowe dla nikaraguańskich partyzantów.

Okres ważności ustawy o pomocy humanitarnej dla contras upłynął w ostatni piątek. W postanowieniu stwierdzono, iż \$17,7 mln można wydać tylko na żywność, ubrania i środki medyczne dla partyzantów walczących z sandinistowskim rządem.

Nowa ustawa przyznająca \$27 mln w okresie sześciu miesięcy i podpisana przez prezydenta Reagana w minionej sobotę mówi o pomocy w wymienionych wyżej dziedzinach. Wymazano jednak słowo "tylko", co pozwoliło administracji na większą elastyczność w wydawaniu pieniędzy.

Jeden z przedstawicieli administracji nie podający swego nazwiska stwierdził, iż USA zamierzają część funduszy wykorzystać na szkolenie partyzantów w takich dziedzinach jak łączność radiowa, utrzymanie i prowadzenie archiwów czy opieka medyczna. Tego typu szkolenia pomogą utrzymać morale partyzantów stacjonujących w obozach w Hondurasie. Partyzanci ci — jak na razie — mają niewiele do roboty.

W ciągu ostatnich sześciu miesięcy wielu partyzantów przybyło do tych obozów z sąsiedniej Nikaragui. Bowiem tylko w rejonie nadgranicznym Agencja Międzynarodowego Rozwoju prowadzi dla partyzantów pomoc humanitarną.

Nie ma żadnych dostaw odzieży czy żywności na terenie Nikaragui, gdyż sandinistowski rząd tego kraju nie chce zgodzić się na żaden z zaproponowanych sposobów przeprowadzania dostaw.

Oczekuje, iż senatorzy USA przeciwni jakiegokolwiek pomocy dla contras sprzeciwiają się propozycji organizowania obozów treningowych dla partyzantów.

Polonia Chicagowska Słucha Hołd Śp. Alojzemu Mazewskiemu

Chicago (inf. wł.) — W niedzielę przed południem w kościele św. Trójcy odprawiona została Msza św. w intencji zmarłego niedawno prezesa Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej śp. mec. Alojzego Mazewskiego, w której uczestniczyli przedstawiciele i członkowie prawie wszystkich polonijnych organizacji z terenu metropolii chicagowskiej. Msza św. odprawiona została na prośbę Zarządu Głównego Związku Narodowego Polskiego, który zaprosił na nią wszystkich, którzy chcieliby złożyć hołd Prezesowi.

Świątynia wypełniona była do ostatniego miejsca zarówno oficjalnymi przedstawicielami organizacji, jak też ludźmi, którzy głęboko odczuli nagłe odejście naszego Przywódcy.

Na czele procesji sztandarów organizacyjnych i przedstawicieli wielu ugrupowań, z bardzo liczną delegacją Związku Narodowego Polskiego kroczyli: Helena Szymonowicz — prezes Związku i Kazimierz Łukowski — pełniący obowiązki prezesa K.P.A. Poczty sztandarowe reprezentowały najważniejsze polonijne organizacje, a więc: Harcerstwo Polskie, Związek Podhalan (2 poczty), SPK, SWAP, polskie szkoły sobotnie i inne. Był oczywiście sztandar Związku Narodowego Polskiego.

W Mszy św. wzięła udział cała rodzina śp. prezesa Mazewskiego z żoną Florentyną, córką Marilyn, synem Alojzym Jr. i jego żoną Janicą Mazewską na czele. Były też obie wnuczki Prezesa, Alina i Brittny, oraz dalsi krewni.

I znów nie sposób wymienić wszystkich, którzy tak licznie uczestniczyli w nabożeństwie. Należy jednak podkreślić, że obecny był reprezentant RP w Londynie płk. Aleksander Kajkowski, przedstawicielki Związku Polek w Ameryce, Zjednoczonych Polek z prezeską Daly na czele, panie z Legionu Młodych Polek, dyrektorzy i dyrektorki, komisarze i komisarzki Związku Narodowego Polskiego, Zarząd Centralny ZNP, byli i obecni urzędnicy Związku, jak również pracownicy biur związkowych. Obecny był również Leo Kazaniński z biura gub. Thompsona i wielu, wielu ludzi, którzy swą obecnością chcieli oddać cześć zmarłemu Prezesowi.

Była to szczególna uroczystość dla misji św. Trójcy, bo w dniu tym ks. dyrektor Władysław Gowin przedstawił parafianom i zgromadzonym gościom dwóch nowych księży, którzy pomagają mu będą

przewodzić pracę duszpasterską. Msza św. koncelebrowali księża: Władysław Gowin, ks. Andrzej Maślej i ks. Witold Stańczak, Chrystusowcy, oraz trzech innych kapłanów. Kazanie wygłosił ks. Gowin, składając hołd pamięci śp. prezesa Mazewskiego. Dary do ołtarza niosła najbliższa rodzina Zmarłego.

W imieniu parafian powitała nowych księży prezeska towarzystwa parafialnego Stefania Pietruszka, a później po Mszy św. podejmowano wszystkich gości kawą i ciastkami w dolnej sali kościelnej.

Hawana Nawiaże Stosunki z EWG

Bruksela. (Reuter) — Rzecznik Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej poinformował, że dwa miesiące temu Kuba zwróciła się do tej organizacji z propozycją nawiązania stosunków dyplomatycznych jako wstępnego akordu do rozpoczęcia przyszłej współpracy ekonomicznej.

"Po zapoznaniu się z petycją władz w Hawanie, kierownictwo Wspólnoty Rynku stwierdza, że nie istnieją zasadnicze przeszkody w rozpoczęciu tego typu dwustronnej działalności i przed kilkoma dniami prośba Kuby została oficjalnie zaakceptowana przez Europejską Wspólnotę Gospodarczą" — dodał przedstawiciel EWG.

W czerwcu br. — po trzydziestoletnim okresie wzajemnej ignorancji — Europejska Wspólnota Gospodarcza i Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej podpisały porozumienie pozwalające na kooperację w zakresie wymiany handlowej, towarowej i myśli technicznej.

Dokument ten umożliwił też otwarcie biur EWG i RWPG na terenie państw należących do odmiennych systemów społeczno-politycznych.

Libia i Czad Odnawiają Stosunki

Paryż (Reuter) — Libia i Czad postanowiły ze skutkiem natychmiastowym wznowić stosunki dyplomatyczne, kończąc tym samym tzw. wojnę pustynną o wąski pas ziemi w północnej części Czadu, do którego Libia rościła pretensje terytorialne.

Amerykańscy "Uchodźcy" Wrócili Do Kraju

Moskwa (Reuter) — Amerykańscy "uchodźcy polityczni," małżeństwo Ted i Cheryl Branch, którzy w styczniu przeprowadzili się do Moskwy uzasadniając swą decyzję niesprawiedliwością społeczną we własnej ojczyźnie zmieniło zdanie i powrócili do USA.

Prezydium Rady Najwyższej ZSSR wydało dekret zawiadomieniem o odebraniu Branch'om azylu politycznego w związku z ich życzeniem powrotu do rodzinnego kraju.

Rodzice 43-letniego Teda, Clarence i Laverna Branch z Summit, Pa. po wyjeździe swego bezrobotnego syna do Moskwy, wyjaśniali, że pojechał tam, ponieważ ludzie z Kremla obiecali mu pracę.

Masakra w Pakistanie

Karaczi, Pakistan. (Reuter) — Pełniący obowiązki prezydenta Pakistanu, Ghulam Ishaq Khan udał się do południowej prowincji kraju, Sind, gdzie podczas weekendu zginęło przynajmniej 250 osób w wyniku walk na tle etnicznym.

Dziś prezydent spotkał się z szefem sztabu armii gen. Mirza Aslamem Beg i członkami prowincjonalnego gabinetu.

W jednym tylko mieście Hydrabad doszło do masakry 182 osób. Zamieszki na tle etnicznym głównie między grupami imigrantów Sindhis i Mohajir wybuchły w Karaczi na wieść o masakrze. Siły bezpieczeństwa natychmiast wprowadziły godzinę policyjną w połowie wszystkich dzielnic tego 7-milionowego miasta.

Dziś, w dniu religijnego święta muzułmańskiej mniejszości szyitów doszło do nowych napięć, tym razem na tle religijnym.

Tradycyjnie szyci odbywają w tym dniu procesje. Większość sunnicka uważa drogę procesji za prowokacyjną. Prowadzi ona bowiem między innymi koło ich meczetu Binori. Tu właśnie w przeszłości często dochodziło do krwawych walk między dwoma muzułmańskimi sektami.

Sytuacja w Karaczi jest napięta, w zasadzie bez przerwy można spodziewać się wybuchu nowych zażegnywań. W tej biznesowej stolicy państwa zginęło w sobotę 64 ludzi.

Opozycyjni politycy natychmiast oskarżyli rząd o nieumiejętność w zażegnaniu rozruchów i utrzymywaniu spokoju. Słowa krytyki wzmagają się mimo przyrzeczeń, które powinny uspokoić opozycję, a mianowicie o zwolnieniu wyborów w ustalonym terminie.

Co więcej, kandydaci mogą występować z ramienia własnej partii a nie jako osoby indywidualne, co zwiększa szanse opozycji na zwycięstwo.

Pierwsza Amerykanka Na Czumolungmie

Katmandu. (Reuter, UPI) — 29-letnia Stacy Allison z Portland w stanie Oregon jest pierwszą Amerykanką która stanęła na szczycie najwyższej góry świata — Mt. Everest (8,848 m npm).

Wchodząc ona w skład górskiej ekspedycji "Kowboje Everestu," kierowanej przez 38-letniego prawnika Jamesa Frusha z Seattle. Na "dachu świata" Allison postawiła stopę wraz z nepalskim przewodnikiem Pasangiem Gyalzenem (26).

Himalajscy dokonali wejścia na Czumolungmę tradycyjnym, południowoschodnim szlakiem. Japonka Junko Tabei jest pierwszą kobietą której udało się zdobyć najwyższą górę świata. 16 maja 1975 roku przełamała ona "monopol" mężczyzn na podbój i dotarła do szczytu Mt. Everestu.

Specjalne Uznanie Dla Śp. Mazewskiego

Przedstawiciele Grup Etnicznych Entuzjastycznie Przyjęli Prezydenta

Chicago (inf. wł.) — Specjalnym, osobistym wspomnieniem o śp. Alojzym Mazewskim prezesie ZNP i K.P.A. rozpoczął swe przemówienie do 1,500 gości zgromadzonych w Ogrodzie Woźniaka w piątkowe popołudnie prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan.

Przemawiał do przedstawicieli ugrupowań etnicznych zamieszkujących metropolię, czyli przede wszystkim do reprezentantów z krajów europejskich w większości tych, które obecnie okupuje Związek Sowiecki. W spotkaniu wzięli również udział przedstawiciele narodów azjatyckich, z przedstawicielami Chin, Korei, Wietnamu na czele; reprezentanci Afryki i wielu innych krajów. Nie mamy dokładnych informacji, ale co najmniej 20 krajów reprezentowanych było na tym bardzo rodzinnym i bezpośrednim spotkaniu z Prezydentem, który za-

(Ciąg dalszy na str. 6)

Reagan "Nie Ma Negocjacji z Iranem"

Jerozolima (CT) — Izraelski tygodnik wychodzący w języku angielskim "The Nation" doniósł w swym piątkowym wydaniu, iż Stany Zjednoczone prowadzą tajne rokowania z Iranem obiecując broń i pomoc ekonomiczną w zamian za uwolnienie zakładników amerykańskich i brytyjskich.

Tymczasem przebywając w Chicago prezydent Reagan kategorycznie zaprzeczył podobnym informacjom. "Nie prowadzimy bezpośrednich negocjacji z Iranem i nigdy nie rozmawialiśmy z porwyczacami" — stwierdził przywódca USA. "Podobne historie chyba są wymysłem Iranu".

Natomiast rzecznik Białego Domu Martin Fitzwater nie zaprzeczył, ani nie potwierdził faktu, iż ktoś inny poza Stanami Zjednoczonymi może prowadzić negocjacje z porwyczacami.

Powołując się na niezidentyfikowane źródło z Genewy izraelski magazyn stwierdza, iż dzięki pomocy Iranu pięciu amerykańskich zakładników przetrzymywanych przez libańskich szyitów uzyska wolność około 7 października. Druga grupa zakładników, trzech Amerykanów i Brytyjczyk miałyby znaleźć się na wolności tydzień później.

W zamian za to — twierdzi magazyn izraelski — Stany Zjednoczone obiecały Teheranowi pomoc ekonomiczną, wznowienie dostaw broni, odmorzenie irańskich zasobów finansowych w bankach amerykańskich oraz przywrócenie stosunków dyplomatycznych między obydwojoma krajami.

Artykuł dodaje też, iż sprzedaż amerykańskiej broni Iranowi miałyby nastąpić dopiero po całkowitym zwolnieniu wszystkich zakładników.

Fitzwater oznajmił reporterom, iż "być może jakiś kraj rozmawia z Iranem na temat uwolnienia zakładników, to jednak z całą pewnością nie są to Stany Zjednoczone".

Rzecznik Białego Domu zapewnił, iż "nikt z administracji prezydenta Reagana nie został upoważniony do rozmów z Iranem, ani do podejmowania kroków sprzecznych z obecną polityką".

Hesh Kestin, wydawca "The Nation" poparł prawdziwość opublikowanych w tym magazynie informacji.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku
i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Z Naszego Terenu

Wracamy znów do naszej szarej — a tak bardzo istotnej — codziennej pracy, na której opiera się działalność gromad, drużyn, naszych obu hufców, naszego pracownego Koła Przyjaciół Harcerstwa i upartego 21 Kręgu Sth. "Orłów Kresowych", który — mimo zaawansowanego wieku jego członków — trwa i od czasu do czasu pojawia się, biorąc udział w pracach Obwodu, a wierzymy, że uda się mu również wkrótce stworzyć inny młody krąg.

Wierzymy, że wszystkie nasze człony organizacyjne nabiorą rozmachu i wkrótce będą mogły pochwalic się ciekawymi, bogatymi wynikami.

Nie wolno nam osiąść na laurach pozłotowych i zapomnieć o złocie. Wręcz przeciwnie, musimy zapalać, entuzjazm młodzieży, wyniesiony z IV Światowego Złotu, wykorzystać do wzmożenia wysiłków wychowawczych i organizacyjnych w nadchodzących 9 miesiącach roku szkolnego.

Dlatego też otwieramy łamy Kroniki na sprawy bieżące hufców, K.P.H. i Obwodu. Oczekujemy od hufcowych ciekawych danych o werbunku nowych skrzatów, zuchów, harcerzek i harcerzy, jak również od wszystkich naszych 3 harcerskich zespołów.

"Wichry"

Mija 15 lat od chwili powstania na naszym terenie harcerskiego zespołu chóralno-recytatorskiego "Wichry".



Jeszcze z IV Światowego Złotu. — Zespół instruktorów, prowadzący konkurs o mistrzowskie Drużyny Złotu Harcerzy.



Flagi opadły — zlot zakończony.



Już na naszym terenie. Pracownicy K.P.H. na festiwalu szkoły Wright College.

Od nieśmiałyłch początków zespół rozwijał się i w ostatnich latach zdobył mocną pozycję, wchodząc w życie naszej Polonii. Bogacił swymi ciekawymi na wysokim poziomie programami uroczystości patriotyczne i inne imprezy wielu naszych organizacji społecznych. Występy "Wichrów" najlepiej mówiły o polskości Harcerstwa i jego postawie patriotycznej.

Jak zwykle bywa w życiu młodzieży — z latami część odchodzi na studia czy z innych powodów.

Dziś "Wichry" potrzebują zdecydowanie nowych harcerzek, a zwłaszcza harcerzy, by zespół mógł w dalszym ciągu spełniać swe zadanie, reprezentowania Harcerstwa na zewnątrz, przy równoczesnym przedstawianiu się naszej utalentowanej młodzieży.

Hufcowi i drużynowi — w dobrze zrozumiałym interesie własnym i tutejszego Harcerstwa — na pewno szczerze, serdecznie — zachęcą swoją młodzież do dołączenia do "Wichrów", których próby pod doświadczonego kierownictwem pp. B. Ciepieli i Z. Biernadzkiej oraz niezastąpionego mgr. H. Wawrzyszka — odbywają się w każdy wtorek o godzinie 7, w domu Koła 31 SPK, 3242 N. Pulaski.

Wierzymy również w poświęcenie rodziców w dowiedzeniu swych dzieci na próby.

Udział w zespole stwarza również okazję — obok rozśpiewania i wyrobienia odwagi występowania na zewnątrz — do wzbogacenia i udoskonalenia języka polskiego.

Jesteśmy pewni, że tym razem apel nasz spotka się z serdecznym odzewem tak ze strony kierowników pracy, jak rodziców i młodzieży.

Hojny Dar Na Fundusz Domu Harcerskiego

Koło SPK "Wierność Żołnierska", wykonując wolę swego zmarłego członka, przekazało na Fundusz Domu Harcerskiego \$1.000.

Za tak wysokie społeczne stanowisko Koła i hojny dar Zmarłego, składamy Kołu serdeczne staropolskie Bóg zapłać.

Wierzymy, że dobry przykład zachęci innych do pójścia tą drogą wkrótce — od lat zbierany — Fundusz powiększy się na tyle, że będziemy w stanie urzeczywistnić marzenie młodzieży, jak również pałacza potrzebę tutejszego Harcerstwa — Harcerski Dom w Chicago.

Dar Dla Zepołu "Orląt"

Najmłodszy zespół taneczny "Orląt" — prowadzony od 3 lat z pełnym poświęceniem przez dz.h. K. Siemaszko — otrzymał od znane go działacza społecznego, Juliana Saka \$50 — na potrzeby zespołu. Ofiarodawcy serdeczne Bóg zapłać składają "Orląta" i Obwód Z.H.P.

Dziękujemy Za Dary

Zarząd Obwodu kwituje i serdecznie dziękuje pp. Colette i Konstantemu Siemaszkom — za namiot i wielki podgrzewacz elektryczny.

Jesienna Zabawa K.P.H.

Już w najbliższą sobotę, 8 października, o godz. 7:30, w sali parafii św. Józefa, 5000 N. Cumberland, odbędzie się tradycyjna Jesienna Zabawa Koła Przyjaciół Harcerstwa, z której dochód przeznaczają się na pracę chicagowskich hufców.

Po rezerwację prosimy telefonować: 456-2069 lub 775-8329.

Do miłego spotkania na miłej zabawie.

Walne Zebranie K.P.H.

Roczne walne zebranie K.P.H. odbędzie się w niedzielę, 23 października, o godz. 2:30 po poł., w sali Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee.

Obecność na zebraniu wszystkich rodziców naszej młodzieży — ze względu na ważność poruszanych tam spraw związanych z pracą w hufcach i kole — jest ich społecznym obowiązkiem.

Co Widziałem w Polsce

Wakacje spędziłem w Polsce. Byłem tam 3 miesiące w miastach: Krosno i Gorlice. Przez 3 tygodnie chodziłem z moim kuzynem do szkoły. Zwidziałem Bieszczady — piękne górskie krajobrazy i miasta: Nowy Sącz, Zakopane, Kraków, Częstochowę. W Nowym Sączu widziałem dużo sklepów i kupiliśmy tam różne pamiątki.

W Zakopanem widziałem góry Tatry, jechałem kolejką linową na Gubałówkę i stamtąd oglądałem przez lornetkę piękne góry. Widziałem jak żyją górale. W Krakowie zwidziałem Zamek Królewski Wawel, kościół Mariacki i Sukiennice. Na Wawelu widziałem zbrojownię, gdzie były broń rycerska, stare armaty i broń rycerska. Oglądaliśmy komnaty, w których dawniej mieszkał król i jego świta. Zwidzieliśmy katedrę, a w niej groby królewskie i sławnych Polaków — Słowackiego, Mickiewicza, Piłsudskiego. Byliśmy także na wieży katedralnej, gdzie znajduje się ogromny dzwon Zygmunt.

W kościele Mariackim widziałem sławny i piękny ołtarz Wita Stwosza i trębacz, grający hejnał. W Sukiennicach kupowaliśmy pamiątki, a przy pomniku Mickiewicza robiliśmy zdjęcia. W Częstochowie widziałem dużo pielgrzymów na Jasnej Górze i uroczyste odświeżenie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Kupiłem tam dużo pamiątek.

Spędziłem bardzo miło wakacje i chciałbym jeszcze raz do Polski pojechać.

Lucjan Klatka
Gromada Chłopców z Lasu

WE BELIEVE QUALITY
IS THE BEST VALUE!
THOMAS M. CONNELL, D.D.S.
5315 N. Central, Chgo., IL 60630
For your FREE consultation call
631-6060

Tajne Porozumienie Iran-USA?

Tel Awiw (Reuter) — Nowa Izraelska gazeta, wychodząca w języku angielskim "The Nation," informuje o tajnym porozumieniu między Stanami Zjednoczonymi a Iranem, w sprawie uwolnienia ośmiu amerykańskich zakładników i Brytyjczyka Terry Waite, przebywających w rękach proirańskich terrorystów w Libanie.

Podobno zgodę osiągnięto w tym tygodniu, podczas pierwszych, bezpośrednich rozmów na linii Washington-Teheran od 1986 roku, kiedy ujawniono, że prezydent Reagan zgodził się na wysyłkę broni do Iranu w zamian za wolność dla zakładników.

Gazeta podaje, że szycyści muzałmani z Libanu około 7 października wypuszczą na wolność pięciu Amerykanów. Trzech następnych i Waite zostaną zwolnieni tydzień później.

Powołując się na bliżej nie sprecyzowane źródła genewskie, "The Nation" donosi, że Washington zgodził się na przedyskutowanie z Iranem pomocy ekonomicznej i sprzedaży broni dla tego państwa, wypłaty zamrożonych w amerykańskich bankach irańskich funduszy i odnowy więzów dyplomatycznych.

Gazeta nie podaje daty ani nazwisk uczestników tajnego spotkania. Poinformowała natomiast, że negocjacje poprzedziła próba zgłoszenia marszałka irańskiego parlamentu, Hashemi Rafsanjani, użanego za zwołennika poprawy stosunków z Zachodem. Podobno w ub. tygodniu grupa osobników otworzyła ogień na samochód Rafsanjaniego. On sam wyszedł z tego incydentu bez szwanku. Zginęło czterech ludzi z jego osobistej ochrony. Należy podkreślić, że Iran nigdy nie podawał takiej informacji.

Wojsko Wycofuje Się z Erewania

Moskwa. (UPI) — Atmosfera względnego spokoju wpłynęła na decyzję częściowego wycofania wojsk ze stolicy Armenii—Erewania. Żołnierze nie patrolują już ulic miasta, lecz nadal utrzymują pozycje wokół budynków mieszczących biura rządowe i partyjne, podobnie jak drogi wjazdowe.

Komunikacja miejska nie wznowiła normalnej pracy, podobnie jak zakłady produkcyjne. Organizatorzy strajków twierdzą, że do produkcji przystąpiło jedynie 20-25 procent fabryk i urzędów.

Przywódcy tzw. Komitetu Karabaskiego, odpowiedzialni za zwolnienie demonstracji i strajków, spotkali się z wysokim rangą przedstawicielem KGB z Moskwy. Człowiek ten, zidentyfikowany jedynie jako Markelow, zażądał by odwołali wszelkie akcje protestacyjne i przywrócili spokój. W jego słowach istniała groźba surowych kar za odmowę wypełnienia tego rozkazu.

Członek Komitetu Karabaskiego, Aszot Manucharian w ub. tygodniu, otwarcie wzywał do oderwania Armenii od Związku Sowieckiego w razie, gdyby Moskwa ponownie odrzuciła prośbę o przyłączenie do tej republiki enklawy Nagorno-Karabachia, pozostającej od 1923 roku pod kontrolą Azerbejdżanu.

W stolicy enklawy, Stepanakercie, trwa powszechny strajk. Obecność policji i wojsk hamuje ludność przed wywoływaniem starć i bójek. W dalszym ciągu obowiązują tam godziny policyjne.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL CENTER

Doświadczony Specjalista
GINEKOLOG
Oraz Asystentki
MÓWIĄ PO POLSKU
■ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
■ Próby ciążowe
■ Lokalne i dożylnie znieczulenie
■ Nowoczesne leczenie nadżerki
■ Troskliwa opieka
2744 N. WESTERN AVE.,
Chicago
772-7726
2474 Dempster, Des Plaines 296-9330
Od poniedziałku do soboty
8 rano-5 po południu

Sigrid Undset

Krystyna Córka Lavransa

Tom III KRZYŻ

265

A jeśli zapragnął potaćczyć z jaką dziewczyną, to nie baczyl na jej braci, przyjaciół ni krewnych, tylko tańczył z nią, przechadzał się i siedział z nią we dwoje — i nie zdarzyło się nigdy, by któraś dziewczyna powiedziała „nie”, kiedy Mikołaj syn Erlenda ofiarował jej swe towarzystwo. Przez to nie stał się bynajmniej bardziej lubiany.

Odkał brat oslepił zupełnie, Naakkve rzadko zostawał go samego, ale kiedy czasem wychodził wieczorami, zachowywał się nie inaczej niż dotychczas. Poniechał również prawie zupełnie swych długich wędrówek myśliwskich, choć właśnie tej jesieni kupił sobie od wójta niezwykle kosztownego białego sokoła; zaś strzelanie z łuku oraz inne cielesne rozrywki uprawiał z tą samą gorliwością. Björgulf nauczył się po niewiedome mu grać w szachy i bracia nieraz całe dni spędzali przy szachownicy; obaj byli zapalonymi graczami.

Potem doszło uszu Krystyny, że ludzie mówią o Naakkvem i pewnej dziewczynie, Tordis córce Gunnara ze Skjenne. To lato spędziła Tordis na hali. I zdarzało się wtedy niejednokrotnie, że Naakkve na całe noce wychodził z domu. Krystyna dowiedziała się potem, że bywał u Tordis.

Serce matki drżało i trzępotało niby liść osikowy. Tordis pochodziła z zanego, starego rodu, ona sama była niewinnym, dobrym dzieckiem; Naakkve żadną miarą nie chciał chyba sprowadzić na nią niesławy. Jeśli prawdą było, że młodzi się zapomnieli, w takim razie Naakkve musi ją poślubić. Chora niemal z przerażenia i wstydu, czuła jednak Krystyna, że nie byłaby wcale tak bardzo strapiona, gdyby do tego doszło. Przed dwoma jeszcze laty na pewno nie chciałaby słyszeć o tym, że Tordis córka Gunnara mogłaby po niej zostać panią na Jörund. Dziad dziewczęcia żył z czterema żonatymi synami na swym dworze, a Tordis miała liczne rodzeństwo; byłaby biedną narzeczoną. Nadto każda niewiasta z tej rodziny wydawała na świat przynajmniej jedno dziecko upośledzone na umyśle. Podziernie duchy zamieniały dzieci tych ludzi albo też urzekały je w kołysce; jakkolwiek bowiem strzeżono i pilnowano położnicy, ani chrzest, ani święcenie nic nie pomagały. Obecnie mieszkała na Skjenne dwóch starców, których sira Eirik uważał za odmieńców, i dwoje głuchoniemych dzieci; najstarszego zaś brata Tordis zaszarowała Huldra, gdy miał lat siedemnaście. Poza tym jednak mężowie z rodu na Skjenne byli urodziwi; szczęście sprzyjało im w polu i w lesie, a dobytek ciągle się pomnażał, ale było ich zbyt wielu, by ród mógł kiedykolwiek dojść do bogactwa.

Bogu jednemu było wiadomo, czy Naakkve mógł poniechać swego zamiaru bez obarczenia się ciężkim grzechem, jeśli już jakimś ślubowaniem ofiarował się świętej Dziewicy. Ale ostatecznie każdy człowiek musiał przeciw odbyć w klasztorze rok nowicjatu, zanim zostawał wyswiewany — i mógł w tym czasie jeszcze zawsze wystąpić z zakonu, o ile by czuł, że nie jest powołany do służenia Bogu w ten sposób. Krystyna słyszała niegdyś o pewnej włoskiej hrabinie, matce pana Tomasza i Alwinu, dominikanina i słynnego doktora teologii;

zamknęła ona ponoć swego syna z piękną swawolnicą, aby go odwieść od zamiaru opuszczenia świata. Zdaniem Krystyny kobieta ta popełniła rzecz szkaradną, mimo to umarła pogodzona z Bogiem. W takim razie nie było znowu takim strasznym grzechem z jej strony myśleć o tym, iż przyjąłaby teraz z otwartymi ramionami Tordis ze Skjenne jako synową.

Jesienią przybył na Formo Jammaelt syn Halvarda i potwierdził znane już w dolinie nowiny o doniosłych wydarzeniach. Po wspólnej naradzie z najwzrostymi dostojnikami Kościoła, rycerstwem oraz mężami zasiadającymi w radzie koronnej postanowił pan Magnus syn Eirika podzielić państwo między swych dwóch synów, których spłodził z królową Blanką. Na zgromadzeniu szlachty w Vardbergu nadał tytuł króla Norwegii swemu młodszemu synowi, kawalerowi Haakonowi. Wszyscy zaś uczeni i nieuczeni panowie przysięgli zgodnie bronić kraju pod jego berłem. Chodziły słuchy, że Haakon jest ślicznym, wiele rokującym trzyletnim dzieckiem i że ma się odtąd wychowywać w kraju. Małzonki czterech najznamienitszych rycerzy oraz dwóch panów świeckich i dwóch duchownych wyznaczono mu na opiekunów w czasie, gdy król Magnus z żoną będzie bawił w Szwecji. Powiadano dalej, że myśl ta zrodziła się w głowie Erlinga, syna Vidkuna oraz biskupa z Björgvinu i Oslo i że Bjarne syn Erlinga przeparał ją u króla, albowiem król z całego norweskiego rycerstwa jego lubił najbardziej. I każdy oczekiwał jak największych korzyści dla państwa po własnym królu, który miał żyć i mieszkać w Norwegii, i stać na straży ustaw i dobra kraju mias: marnować swój czas i siły oraz dobrobyt państwa na jakieś awantury w obcych krajach.

Krystyna słyszała już zarówno o wyborze króla, jak też o sporach z niemieckimi kupcami w Björgvinie i o wojnach króla w Szwecji i Danii. Lecz to wszystko nie wzruszało jej bardziej aniżeli odległe echo grzmotu w górach, kiedy burza przeciąga daleko poza dolinę. Za to jej synowie na pewno mówili nieraz o tych sprawach. Opowiadanie Jammaelta wzburzyło też ogromnie synów Erlenda; Björgulf wsparł głowę na rękach i zakrył niewidzące oczy, Gaute nasłuchiwał z półotwartymi ustami i chwytął za rękęjęs sztyletu, Lavrans oddychał głośno, a niespokojny wzrok błędził od wuja do Naakkvego, siedzącego na poczesnym miejscu. Najstarszy syn był błądą, a oczy jego górzaly.

Kęciak Sokoli

Okręgu 2-go Sokolstwa Polskiego w Ameryce

100 – lecie Gniazda I Sokolstwa Polskiego

W obecnym roku przypada 100-lecie założenia Gniazda I Sokolstwa Polskiego w Ameryce.

Pierwsze zebranie organizacyjne zostało zwołane na dzień 20 października 1887 r. w południowej dzielnicy Chicago. Na tym zebraniu zapisało się do Gniazda I 30 członków, z których wybrano pierwszego zarząd. Na następnym zebraniu liczba członków wzrosła do 50 osób.

6 stycznia 1888 r. odbyły się pierwsze pokazy gimnastyczne młodzieży należącej do Gniazda I. Cały dochód z tej bardzo udanej imprezy został przeznaczony na zakup przyrządów gimnastycznych.

W następnych miesiącach zostało zapisanych dużo nowych dorosłych członków i młodzieży do klasy ćwiczącej.

5 października 1888 r. a więc rok później od pierwszego zebrania, Towarzystwo Gimnastyczne Sokół Polski Nr. I otrzymało statut od stanu Illinois. W r. 1926 członkowie zakupili Sokolnię pod nr. 1921 West Cermak Rd. w której do roku 1965 młodzież ćwiczyła i odbywały się w niej wszystkie imprezy związane z życiem Sokolstwa i Gniazda I. W

następnych latach Gniazdo I korzystało z Sokolni Okręgu II a, obecnie korzysta z Sokolni Gniazda 907 w Cicero, Ill.

Liczni członkowie Gniazda I sprawowali urzędy w Okręgu II i w Zarządzie Głównym w Pittsburghu. Na pierwszym miejscu należy wymienić śp. drużnę Jadwigę Bielarską.

Z okazji 100-lecia odbędzie się bankiet w dniu 9 października br. w restauracji Marewa (Oaza) pod nr. 1250 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 12 w południe, a obiad będzie podany o godz. 1 po poł.

Zapraszamy Na Koncert Chóru Żeńskiego "Echo"

Chór żeński "Echo" serdecznie zaprasza na doroczny koncert połączony z zabawą taneczną, jaki odbędzie się w sobotę, 8 października w sali Zmartwychwstania Pańskiego przy parafii św. Jacka (3640 W. Wolfram — róg Lawndale). Koncert rozpocznie się o godz. 7:30 wieczorem; dyrygować chórem będzie Władysław Stęchły. Później, po koncercie, do tańca grać będzie znany zespół "Polonez" R. Mytnika.

Wstęp tylko \$8 od osoby, a więc niewiele, a jednak będzie to duża pomoc dla dalszej pracy tego zasłużonego zespołu chóralnego.

Chór żeński Echo został założony przed 61 laty, w 1927 r. Chodziło o to, by dać możliwość młodym dziewczętom i kobietom wspólnie kultywować kulturę kraju ich pochodzenia, Polski, a również, by w zespole, wspólnie mogły dzielić się swymi kłopotami i radościami.

Wszystkie członkinie Chóru Echo, to panie pochodzenia polskiego. Są wśród nich kobiety, pracujące zawodowo, są też gospodynie domowe, matki, które wychowały, lub nadal wychowują dzieci.

Zebranie Klubu Par. Dąbrowa

Klub Parafii Dąbrowa Tarnowska odbędzie miesięczne zebranie w piątek, 7 października o godz. 8 wiecz. w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Road.

Prosimy członków o liczny udział.

D. Zaczek — sekr.

Zebranie Komitetu Spraw Polskich Wyzd. K.P.A.—Illinois

Miesięczne zebranie Komitetu Spraw Polskich odbędzie się w ostatni piątek miesiąca, tj. 30 września, o godz. 7:30 wiecz., w sali K.P.A., 5844 N. Milwaukee Ave.

Na porządku dziennym omówienie wizyty dwóch przedstawicieli Solidarności — J. Onyszkiewicza i A. Gwiazdy — analiza obu kandydatów na prezydenta Stanów Zjednoczonych oraz dyskusja na temat, kto ma być prezesem K.P.A.

Temat niezmiernie interesujący, dotyczący naszych spraw pod każdym względem, który powinien zainteresować rodaków myślących politycznie.

Prosimy o liczny udział. Wstęp bezpłatny.

J. Witkowski

Po obiedzie odbędzie się krótki program połączony z występami artystycznymi. Z zarządu Głównego z Pittsburgha przybędzie na naszą uroczystość nowo wybrany prezes druh Lawrence Wujcikowski. Zarząd z prezesem Tomaszem Eckert zaprasza serdecznie wszystkich Sokolów oraz przyjaciół i sympatyków Sokolstwa na tę niezwykłą uroczystość.

Rezerwacje na bankiet można zrobić nie później jak do 2 października telefonując na nr. 430-2197.

Czolem,

Krystyna Eckert

Zebranie Rady Emerytów

Polsko-Amerykańska Rada Emerytów odbędzie swe posiedzenie w środę, 5 października o godz. 1 po poł. w sali Copernicus Center przy 3160 N. Milwaukee Ave.

Podczas zebrania przyjmować będziemy rezerwacje na obiad, który odbędzie się po uroczystej Mszy św. odprawionej we wtorek, 25 października. Obiad podany będzie w Rest. Oaza.

H. Trzcńska — prez.
W. Cioth — sekr.

Zabawa Koła Przyjaciół Harcerstwa

Koło Przyjaciół Harcerstwa w Chicago urządza jesienną zabawę taneczną, która odbędzie się w sobotę, 8 października, w sali par. św. Józefa, przy 5000 N. Cumberland Ave. Początek o godz. 7:30 wiecz.

Do tańca gra orkiestra "Progress." Wstęp \$10 od osoby. Serdecznie zapraszamy. Po dalsze informacje i rezerwacje stolików dzwonić można nr tel. 456-2069 lub 775-8329.

Z. Sadtak — sekr.

W repertuarze śpiewaczym Chóru od lat są pieśni znanych polskich kompozytorów, śpiewa się też wiele tradycyjnych pieśni ludowych.

Chór Echo ma za sobą nielada osiągnięcia. W latach 1938, 1940, 1942 zdobywał pierwsze nagrody w różnego rodzaju konkursach chóralnych w skali krajowej i międzynarodowej. Obecnie nadal prowadzi pracę, śpiewa i występuje na szeregu imprezach polonijnych oraz w ośrodkach amerykańskich, zapraszany przez ludzi miłujących pieśń, szczególnie pieśń polską.

Pracę w chórze wszyscy traktują jako czyn społeczny, nie mniej zważają na koszty, choćby opłacanie wynajmu sali, kupno odpowiednich nut itd. Dlatego też tak ważne jest, by społeczność polonijna poparała doroczną imprezę chóru, z której całkowity dochód przeznaczony jest właśnie na opłacanie całorocznych wydatków.

Jeszcze raz, serdecznie zapraszamy wszystkich na koncert i zabawę taneczną Chóru Echo.

Do zobaczenia w następną sobotę, 8 października, w sali parafialnej św. Jacka.

Spotkanie

z Siostrą Marią Jerome
Polski Klub Artystyczny zaprasza na spotkanie z siostrą Marią Jerome, C.R., w niedzielę, 9 października, o godz. 3 po południu, w Centrum Kopernika, 5216 W. Lawrence Ave., 3 piętro. Siostra mówić będzie o swoich przeżyciach w czasie wizyty w Medjugorje w Jugosławii. Donacja 3 dol.

R. Kwapiszewska — prez.

Bezpłatne Kursy Języka Angielskiego

Dom społeczny Northwestern University Settlement zawiadamia, że prowadzi kursy języka angielskiego dla osób średnio zaawansowanych. Są jeszcze wolne miejsca.

Zajęcia odbywają się raz w tygodniu, we wtorki od 10 do 11:30 rano lub od 7 do 8:30 wiecz. Kurs trwa do połowy maja. Główny nacisk kładziemy na gramatykę i konwersację. Nauka jest bezpłatna. Serdecznie zapraszamy.

Dom Northwestern University Settlement mieści się przy 1400 W. Augusta Blvd.

Pielgrzymka z "Jakubowa" Do Munster i Marryville, Ind.

W 10 rocznicę wyboru na Stolicę Apostolską naszego Rodaka Umiłowanego Papieża Jana Pawła II, w niedzielę 16 października o godzinie 7:30 rano, pod przewodnictwem ks. Bronisława Janika wyruszy z "Jakubowa" w Chicago (5730 West Fullerton Ave.), autobusowa pielgrzymka do Polskiego Karmelitańskiego Sanktuarium Maryjnego w Munster, Indiana, oraz Polskiego Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej Księża Salwatorianów w Marryville koło Gary.

Wiadomo, że w Munster, oprócz uroczystych grot, zbudowanych z kamieni zebranych niemal z całego świata, a kryjących w sobie bogatą treść religijną, znajduje się Sala Papieska z monumentalnym pomnikiem Ojca św. i atrakcyjną wystawą, ilustrującą w części pierwsze 10-lecie niezwykle dynamicznego Pontyfikatu Jana Pawła II.

Po przyjeździe do Munster, zostanie podana kawa i ciasto, po czym pierwsza część "tury", po Karmelitańskim Sanktuarium.

O godzinie 12 pod przewodnictwem kierownika pielgrzymki, ks. Bronisława zostanie odprawiona Suma Koncelebrowana z okolicz-

nościowym kazaniem wygłoszonym przez jednego z Ojców Karmelitów, a po Mszy św., zostanie podany pełen obiad w sali przykościelnej.

Po obiedzie nastąpi druga część tury, jeżeli nie zdołamy jej ukończyć przed Mszą św., po czym o godzinie 3:30 zostanie podany podwieczorek i wyświetlony film dźwiękowy w tejże sali z wyboru Ojca św., z przed 10 lat.

O godzinie 4:00 po południu nastąpi odjazd do Marryville do Księża Polskich Salwatorianów, gdzie w świątyni Matki Bożej Częstochowskiej z nagranym dźwiękiem zostanie pokazana piękna Panorama 1000-lecia Chrztu Polski. Powrót na "Jakubowo" do miejsca rannego odjazdu przewidziany jest około godziny 7:30 wieczorem.

Koszt całej pielgrzymki z przejazdem w obydwie strony drożymi wygodnymi autobusami, posiłkami i oprowadzaniem wynosi \$25.00 od osoby.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, prosimy nie zwlekać z rezerwacją, o które proszę dzwonić do p. Zenona Gulczyńskiego, tel.: nr. 457-1826, lub 237-4371.

Ks. Bronisław Janik

Działalność Rządu R.P. Na Uchodźstwie

(PAT) — Na zebraniu Rady Ministrów w dniu 12 września głównym przedmiotem obrad była Konferencja Delegatów Rządu R.P., która odbyła się od 5 do 10 września w Fawley Court, ośrodku polskich księży Marianów w Henley-on-Thames, pod przewodnictwem prof. Edwarda Szczepanika. W konferencji tej uczestniczyli delegaci z Australii, Austrii, Belgii, Francji, Holandii, Kanady, Niemiec Zachodnich, Nowej Zelandii, Stanów Zjednoczonych (3), Szwajcarii (2), Szwecji (2) i Włoch.

Z W. Brytanii, oprócz członków i współpracowników Rządu, wzięli udział przewodniczący Rady Narodowej R.P. i Głównej Komisji Skarbu Narodowego oraz przedstawiciele stronnictw i ugrupowań politycznych, organizacji społecznych i naukowych.

Pięć całodziennych sesji poświęcono kolejno stosunkom między Krajem i Emigracją, sprawom międzynarodowym, sytuacji w Kraju, zagadnieniom organizacyjnym politycznego uchodźstwa i problematyce poszczególnych krajów naszego osiedlenia.

Ważną częścią programu było brytyjsko-polskie sympozjum, zorganizowane przez p. Andrzeja Goltza, z udziałem prof. Normana Daviesa, prof. Leszka Kołakowskiego, red. Leopolda Łabędzia, b. ambasadora W.B. w Warszawie, Normana Reddaway i prof. Zygmunta Szkipiaka.

Msza Św. Za Członków Klubu Województwa Białostockiego

Klub województwa Białostockiego zawiadamia wszystkich członków, że odprawiona będzie Msza św. w intencji żywych i zmarłych członków Klubu w niedzielę, 9 października, o godz. 1 po poł., w kościele św. Wacława, przy 3400 N. Monticello.

Po Mszy św. wspólny "lunch" na sali posiedzeń, a o godz. 2:30 po poł., posiedzenie klubowe, pod adresem. 2905 N. Milwaukee Ave.

Serdecznie zapraszamy członków o wzięcie udziału we Mszy św., jak również o przybycie na posiedzenie.

Jan Purta — prezes

Zdzisława Lipińska — sekr.

Zebranie Sprawozdawczo-Wyb. Tow. "Giewont"

Zarząd Towarzystwa "Giewont" Grupa 2514 zawiadamia, że, sprawozdawcze posiedzenie oraz wybory zarządu odbędą się w piątek 7 października o godz. 7:30 wieczorem w sali Domu Młodzieżowego Okręgu 13-go ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave.

Serdecznie zapraszamy wszystkich naszych członków i nasze członkinie o liczny udział w posiedzeniu ponieważ nastąpi wybór nowego zarządu i omawiane będą nasze sprawy organizacyjne.

Po posiedzeniu podana zostanie kawa i ciasto.

B. Migala prezes
Z. Dobrowolski sekr. prot.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Gr. 1776 ZNP Tow. Wolność

Miesięczne zebranie Grupy 1776 Tow. Wolność odbędzie się w czwartek, 13 października o godz. 7:30 wiecz. w sali Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP przy 6038 N. Cicero Ave.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Prosimy członków o liczny udział.

S. Bogobowicz — prez.
Z. Drwila — sekr.

Zebranie Gminy 39 ZNP

Pierwsze po wakacyjnej przerwie posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się w środę, 5 października o godz. 7:30 wiecz. w sali Knights Banquet Hall przy 5921 S. Pulaski Road.

Prosimy delegatki i delegatów o liczny udział.

F. Goryl — prez.

W. Kirysztofiak — sekr.

Zebranie Grupy 2475 ZNP

We wtorek, 4 października, jak zwykle w pierwszy wtorek miesiąca, w lokalu Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem, odbędzie się miesięczne zebranie Tow. Alliance Society, Grupa 2475 ZNP.

Z uwagi na wiele ważnych spraw, jakie mamy do załatwienia oraz w związku z tak interesującą zapowiadającą się wymianą opinii na temat ożywienia życia związkowego i towarzyskiego w naszej Grupie, prosimy wszystkie członkinie i członków o wzięcie udziału w tym zebraniu.

K. Bojkowski — prezes
S. Latosiński — sekr. prot.

Zebranie Gr. 5 ZNP Klub Chicago

Grupa 5 ZNP Klub Chicago odbędzie swe zebranie we wtorek, 4 października o godz. 7:30 wiecz. w sali przy 3420 N. Long Ave.

Prosimy członków o liczny udział.

A. Gęsiar — prez.

Z. Zientara — sekr.

Zebranie Gr. 1972 Tow. Kopiec Piłsudskiego

Grupa 1972 Tow. Kopiec Piłsudskiego odbędzie swe miesięczne posiedzenie w piątek, 7 października o godz. 7:30 wiecz. w sali Klubu Karłow przy 4058 W. 47th St.

Prosimy członków o liczny udział.

M. Nowotarski — prez.
K. Rostowska — sekr.

Zebranie Gminy 123 ZNP

Gmina 123 ZNP odbędzie swe najbliższe posiedzenie w niedzielę, 3 października o godz. 7 wiecz. w sali Raney Park przy 79th St. i Kostner Ave.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Prosimy o liczny udział.

T. Paczyński — prez.
A. Krok — sekr.

Sejmik Okręgu XII ZNP

Komisarz Okr. 12 Związku Narodowego Polskiego Józef Calka zwołuje Sejmik Okręgu XII ZNP na niedzielę, 13 listopada, 1988 r., na godz. 1 po południu punktualnie, do sali Cicero Society, 3100 S. Laramie Avenue, Cicero, Illinois.

Wszystkie Gminy przy Okręgu XII są proszone o wystanie pełnej liczby delegatów lub delegatek, jednego lub jedną na każde 500 członków lub większy ułamek pełnotętnych członków w Gminie.

Delegaci są proszeni, aby przygotowali sprawozdanie z pracy werbowania członków w poszczególnych Gminach.

Mandaty prosimy przesać na ręce komisarza Okręgu XII na adres: 3516 S. 59th Avenue, Cicero, IL 60650, przynajmniej 10 dni przed datą Sejmiku, celem mianowania komitetów sejmikowych, dla oszczędności czasu na Sejmiku.

Zapraszamy na Sejmik Zarząd Centralny ZNP, dyrektorów i dyrektorki, komisarkę Okręgu XII Janinę Binkowską, komisarkę Okręgu XIII S. Ścibło, komisarkę Okręgu XIII Halinę Wojnar, zarządcę Pism Związkowych A. Szplita, redaktorkę "Dziennika Związkowego" Annę Rychlińską, redaktorkę "Zgody" Wojciecha Wierzewskiego oraz wszystkich urzędników Gmin i Grup, organizatorów i wszystkich, którzy się interesują rozwojem Związku Narodowego Polskiego.

Józef Calka — kom. Okr. XII ZNP
Ludwik J. Siorek — sekr. Okr. XII ZNP

Ważne Posiedzenie Stow. Dobroczynności Przy ZNP

Bardzo ważne posiedzenie Stowarzyszenia Dobroczynności przy Związku Narodowym Polskim odbędzie się w poniedziałek, 10 października, w Domu Młodzieży, przy 6038 N. Cicero Ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy Panie Wydziałowe o zwrócenie uwagi na zmianę tradycyjnego dnia posiedzeń z wtorku na poniedziałek, spowodowaną sprawami niezwyklej wagi urzędowej Związku.

Na zebraniu tym musimy omówić szereg niezwykle ważnych spraw, w tym przygotowania do nadchodzącego Balu Debiutantek. Po części oficjalnej zebrania odbędzie się loteria fantowa, prosimy więc o przyniesienie fantów.

Jeszcze raz apelujemy o jak najliczniejsze przybycie.

Helena Szymanowicz — prezes ZNP i Stowarzyszenia Dobroczynności

Zebranie Gminy 41 ZNP

Pierwsze powakacyjne zebranie Gminy 41 ZNP połączone z zabawą stoliczkową odbędzie się w piątek, 7 października w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 7:30 wiecz. Wstęp \$2 od osoby. Podane będą kawa i ciasto.

Prosimy wszystkie grupy należące do Gminy i wszystkich delegatów i współpracowników. Będziemy wdzięczni za fanty na loterię. Serdecznie zapraszamy na to spotkanie wszystkich znajomych i przyjaciół. W sprawie dodatkowych informacji można dzwonić do Józefa Szczeha na nr. tel. 736-1724.

Do zabaczenia na spotkaniu.

Józef Szczeh — prezes

Zabawa Gr. 877 ZNP Tow. Tys. Walecznych

Grupa 877 ZNP Tow. Tysiąc Walecznych organizuje zabawę towarzyską, która odbędzie się w niedzielę, 9 października o godz. 2 po poł. w sali SPK przy 3242 N. Pulaski Road.

Serdecznie zapraszamy członków Grupy oraz przyjaciół i sympatyków. Po zabawie podamy kawę i ciasto.

T. Wojnar — prez.
S. Krukar — sekr.

Powakacyjne Zebranie Gminy 143 ZNP

Pierwsze powakacyjne zebranie Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 3 października, o godz. 7 wiecz., w sali Plac. 2 SWAP, 4800 S. Wood ul. Ze względu na ważność spraw, jakie należy załatwić, obecność delegatów jest pożądana.

Roman Kolpacki, prezes
Stanisław Józefiak, sekr. prot.

Zabawa Jesienna Klubu Par. Dąbrowa

Klub Parafii Dąbrowa urządza zabawę jesienną, która odbędzie się w sobotę, 8 października w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 8 wiecz.

Do tańca grać będzie orkiestra "Krakowiak." Miłośników tańca serdecznie zapraszamy.

D. Zaczek — sekr.

Koncert z Okazji 1000-lecia Chrześcijaństwa Na Ukrainie

Kolejnym wydarzeniem odbywających się uroczystości z okazji 1000-lecia Chrześcijaństwa na Ukrainie będzie koncert Orkiestry Symfonicznej, która wystąpi w niedzielę, 16 października o godz. 3 po poł. w Orchestra Hall.

W programie przewidziano utwory Dawidowskiego, Liatoszyńskiego i Kikty. Wśród solistów swój udział zapowiedziała pianistka Lidia Artimow.

Serdecznie zapraszamy. Bilety zamawiać można za pośrednictwem Orchestra Hall Ticket Center. Dalszych informacji na temat koncertu udziela Walter Tun, tel. 489-0520.

W. Tun

PROGRAM

POLVISION

PONIEDZIAŁEK

Pierwsza godzina programu:
• "Tik-Tak" — program dla dzieci
Druga godzina programu:
• "Ślodkie oczy" — komedia z Witoldem Perkozem w roli głównej
Trzecia godzina programu:
• OPOLE 88 — Wiosna jubileuszowy Wojciecha Młynarskiego cz. 1.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

**POLISH DAILY ZGODA**

Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
Second Class Postage Paid at Chicago, Illinois,
POSTMASTER: Send address changes to
The POLISH DAILY ZGODA
6100 North Cicero Ave., Chicago, IL 60646
ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes

**ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny****ANTONI SZPLIT, Zarządca**

ELŻBIETA GLINKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK,
JANUSZ ADAMEK, EWA BIEREZIN, BOGDAN BIERNAT I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji 286-5065

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE
Codzienne Tylko
i Weekendowe Weekendowe Wydane
Rocznie (1 yr.) \$52.00 Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00 Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00 Kwartal. (3 mos.) 12.00
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:
Codzienne Tylko
i Weekendowe Weekendowe Wydane
Rocznie (1 yr.) \$75.00 Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocznie (6 mos.) 50.00 Półrocznie (6 mos.) 21.00
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) 50¢

Pierwszy Krok We Właściwym Kierunku

W ubiegłym tygodniu, po wielogodzinnych intensywnych dyskusjach ustawodawcy doszli wreszcie do porozumienia odnośnie ostatecznej wersji nowej ustawy zasadniczo zmieniającej dotychczasowe przepisy regulujące krajowy program opieki społecznej, z której jak wykazują statystyki, korzysta obecnie nieco więcej niż 11 milionów mieszkańców Stanów Zjednoczonych.

Dobrze się stało, że pierwsza od ponad 20 lat reforma systemu opieki społecznej została wreszcie zatwierdzona przez obie Izby Kongresu i można będzie wprowadzać w życie inicjatywy zmierzające do zapewnienia większości osób uzależnionych obecnie od zasiłków kasy państwowej, usamodzielnienie się, "przejście na swoje," czyli podjęcie pracy zarobkowej, właściwie się do większości mieszkańców kraju, przez płacenie podatków i nieobciążanie kasy państwowej kosztami utrzymania.

Słusznie w przygotowywaniu projektu nowej ustawy kierowano się założeniem, że opieka społeczna powinna być programem przejściowym, pomocą udzielaną ludziom, którzy w pewnym momencie swego życia przeżywają kryzys i państwo pomoże im w przetrwaniu. Stąd zapomogi udzielane będą potrzebującym, ale z pewnymi zobowiązaniami. I tak w rodzinach, w których jest i matka i ojciec, jedno z rodziców będzie musiało pracować, jeśli chcą otrzymywać zasiłki. Będzie to przeważnie praca społeczna i zabierze ona nie więcej jak 16 godzin tygodniowo. Do podobnej pracy zobowiązane będą również matki, których dzieci mają więcej niż 3 lata. Zapewni się dzieciom opiekę, ale matka musi albo podjąć się pracy społecznej wskazanej przez agencje, albo rozpocząć kursy przysposobienia zawodowego.

Projekt nowej ustawy przewiduje ostrzejsze niż dotąd sankcje wobec np. ojców, którzy porzucili rodzinę nie płacąc alimentów na utrzymanie dzieci. Jeśli ustawa zostanie podpisana przez Prezydenta, a jest to prawie pewne, praco-

dawcy upoważnieni będą do odciągania od zarobków tych ojców odpowiednie sumy przeznaczone na utrzymanie ich dzieci.

Warto też zaznaczyć, iż szczególną uwagę poświęcać się będzie młodocianym matkom, których liczba z roku na rok wzrasta, szczególnie tych, korzystających z funduszy opieki społecznej. Opieka społeczna pomagając w opłaceniu kosztów utrzymania tych matek i ich dzieci wymagać będzie, by matki rozpoczęły kursy zawodowe oraz część wolnego czasu poświęciły pracy społecznej na rzecz środowiska, w którym mieszkają.

Chcąc zachęcić rodziny ubogie do tego, by jak najrybniej usamodzielniały się poprzez podejmowanie pracy zarobkowej, ustalono, że będą one mogły przez pewien okres nadal korzystać z bezpłatnej opieki lekarskiej, oraz otrzymać wsparcie, by mogły opłacić np. pozostawienie dziecka w ośrodku opieki.

Obserwatorzy zwracają uwagę, że przed 20 laty, kiedy rozpoczęto dyskusje na temat zmiany ustawy o opiece społecznej, byłoby nie do pomyślenia, by wspomnieć choćby słowem o konieczności podjęcia pracy zarobkowej przez matki z małymi dziećmi. Koniunktura zmieniła się jednak i obecnie w rodzinach średniozamożnych bardzo często matki, które dawniej zostawały w domach, by wychować dzieci, obecnie pracują. Dlatego też jest obecnie możliwość zastosowania tych samych zasad wobec matek korzystających z opieki społecznej.

Najwyższy już czas, by usunąć z programów zapomogowych darmozjadów. By wykazać, że korzystanie z opieki społecznej nie jest "zawodem," który niestety w pewnych rodzinach stał się dziedzicznym, ale okresem przejściowym, formą pomocy dla tych, którzy tej pomocy rzeczywiście potrzebują.

Reforma systemu zapomogowego jest więc pierwszym krokiem we właściwym kierunku. Miejmy nadzieję, iż przyniesie oczekiwane rezultaty.

Niesprawiedliwe Honoraria Lekarskie?

Ostatnio opublikowano wyniki dwu i pół letnich badań zamówionych przez system opieki medycznej Medicare, z których wynika, że honoraria lekarskie w większości przypadków są niesprawiedliwe i jeśli raport ten zostanie zaakceptowany przez Kongres USA spodziewane są poważne zmiany w sposobie płacenia lekarzom opiekującym się pacjentami ubezpieczenia Medicare, nie mówiąc już o zmianach, jeśli chodzi o cały system honorariów lekarskich.

Jednym z najważniejszych wniosków, jakie wyciągnęli naukowcy-specjaliści z Uniwersytetu Harvarda jest to, że lekarze rodzinni, praktykujący medycynę ogólną, są niedostatecznie wynagradzani za swą pracę, natomiast specjaliści tacy jak: chirurdzy, anestezjologowie czy inni, otrzymują honoraria zbyt wysokie.

Sugeruje się, by podwyższyć średnią opłatę za poradę lekarską lekarza rodzinnego, zmniejszyć natomiast honoraria za różnego rodzaju zabiegi oraz badania laboratoryjne i inne. Zdaniem ludzi prowadzących badanie, lekarz rodzinny poświęca więcej czasu i uwagi pacjentowi, powinien też za swe usługi i wiedzę otrzymywać więcej pieniędzy.

Zmiana ta wpłynie równocześnie, jak twierdzą wnioskodawcy na ulepszenie opieki, za-

To i Owo

Naukowcy sowieccy opracowali niezwykłą technologię likwidowania metanu w kopalniach.

Poszukując skutecznych środków ochrony przed nim pracownicy Instytutu Mikrobiologii zaproponowali wykorzystanie w kopalniach bakterii żyjących się gazem kopalnianym.

Miejsce zamieszkania tych odkrytych na początku naszego wieku mikroorganizmów są obszary wód położone przy dnie rzek, jezior i mórz. W warunkach życia mikroorganizmów w pokładzie węglowym różnią się od tych, do jakich przywykli. Dlatego naukowcy musieli nie tylko dobrać szczepy bakterii najaktywniej pochłaniające metan, lecz również opracować sposób jak przy minimalnych nakładach zapewnić mikroorganizmom odpowiednie warunki życia w nowym dla nich otoczeniu.

pewni pacjentom większą uwagę lekarza, przyczyni się do tego, że pacjent nie będzie już traktowany (jak to robią niektórzy lekarze domowi) jak kolejna część na taśmie produkcyjnej.

Zespół przeprowadzający badania oparł swoje wnioski na wypowiedziach ponad 1,977 lekarzy specjalizujących się w 18 dziedzinach medycyny. Oszacowano ponad 409 czynności związanych z leczeniem, przypisując im różne wartości uzależnione od czasu jaki zabierała oraz oczywiście od wymogów stawianych lekarzowi, które je wykonuje.

Zdaniem specjalistów, jeśli dostosowanoby się do ich sugestii, honoraria lekarzy rodzinnych, którzy bądź co bądź opiekują się swoimi pacjentami stale, wzrosłyby o 70%, natomiast honoraria wielu specjalistów, poważnie by się zmniejszyły. W sumie, zakładając odpowiednie wynagrodzenie dla naszych lekarzy, zaoszczędzono by wiele pieniędzy tak z kieszeni swych pacjentów, jak też różnych firm ubezpieczeniowych. Co więcej, można się spodziewać, że wytyczne odnośnie honorariów pozwolą na dodatkowe oszczędności polegające na tym, iż wraz ze zmniejszeniem kosztów leczenia, zostaną znacznie zmniejszone opłaty ubezpieczeniowe, jakie płacą pragnący zabezpieczyć się na wypadek choroby.

Warto jeszcze na zakończenie dodać informację odnośnie średnich zarobków lekarzy w skali krajowej. I tak lekarz udzielający porad ogólnych, tzw. lekarz rodzinny, zarabia średnio \$80,000 rocznie, internista \$109,400, anestezjolog \$50,000 a chirurg \$162,400 (oczywiście po odliczeniu wszystkich opłat związanych z prowadzeniem ich praktyki).

Są jednak głosy przeciwe wprowadzaniu zmian w wynagradzaniu lekarzy. Ludzie ci twierdzą, że pacjenci spodziewają się płacić więcej za bardziej skomplikowane, lub wymagające specjalnej precyzji zabiegi, takie jak np. usuwanie katarakty, czy przeszczepy.

Jedno jest pewne, że ani jedna, ani druga strona nie będzie chciała ustąpić. Trudno się dziwić lekarzom, że chcieliby jak najwięcej zarabiać, trudno też winić pacjentów za to, że chcą zaoszczędzić ciężko zarobione pieniądze.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

Szanse Porozumienia

NOWY DZIENNIK, N.Y. — Szanse porozumienia pomiędzy "Solidarnością," czyli przeważającą większością społeczeństwa i komunistycznym przywództwem w Polsce wzrastają w miarę rozwoju wydarzeń, toczących się rozmów i reakcji na nie, między innymi także ze strony prasy sowieckiej. Wskazuje na to szereg przesłanek. Najistotniejsza z nich to przyznanie się rządu Zbigniewa Messnera, który właśnie podał się do dymisji, że stracił zaufanie społeczeństwa. W krajach rządzonych demokratycznie byłoby to zjawisko wydarzeniem całkowicie normalnym. W Polsce jednak i w innych krajach pod rządami monopartii komunistycznych, mechanizmy zmiany rządów były jak najdalej od demokratycznych. Gomulka, Gierek i Jaruzelski osiągnęli pozycje kierownicze w wyniku przewrotu wewnątrz partii, mając za sobą siłę wojska i milicji. Przyznanie się do braku zaufania społecznego oznacza, że przywództwo partyjne pojęło, iż bez współdziałania narodu nie jest zdolne do wyprowadzenia Polski z kryzysu, w jaki system wepchnął kraj, sprawując niekontrolowaną władzę przez przeszło czterdzieści lat. Dymisja więc z takim uzasadnieniem oznacza, że reżim podjął rozmowy z "Solidarnością" w pełni świadomy swej niemocy.

Jesteśmy przy tym oczywiście świadkami próby ratowania pozycji Jaruzelskiego i PZPR-u. Oto do dymisji podaje się nieudolny rząd; partia i jej sekretarz mają pozostać czysti. Takiej taktyki "Solidarność" nie przyjmuje. W swym przemówieniu w Częstochowie, w niedzielę, solidarnościowiec ze Skarżyska Kamiennej oświadczył: "Komunizm w naszym kraju jest skończony." Rząd będzie więc z "Solidarnością" rozmawiał z pozycji słabości, utraty szansy danej mu w porozumieniach gdańskich z 1980 roku i zmarnowania siedmiu lat rządów Jaruzelskiego.

Drugim faktem, który przemoźnie wpłynie na wynik rokowań, jest zdumiewające odrodzenie się "Solidarności," jako nie tylko związkowej, ale i politycznej reprezentacji społeczeństwa. W kraju i na emigracji powstawały w ostatnich latach wątpliwości, czy "Solidarność" jest zdolna do ponownego, masowego zrywu. Nie tylko strajki, ale i pięćdziesięcioletnia pielgrzymka robotnicza do Częstochowy, organizowana przy współdziałaniu Kościoła, która odbyła się w niedzielę, dowodzi, jak szeroka jest popularność "Solidarności." Większość uczestników tej manifestacji to ludzie młodzi, nastawieni bojowo i przekonani, że tym razem rząd pójdzie na układy, które mają przynieść reformę struktur politycznych, społecznych i gospodarczych. Bez reform polska gospodarka nie ruszy z miejsca. Ujawniona ponownie siła "Solidarności" narzuci odpowiedni kierunek zapowiadanym rozmowom.

Trzeci aspekt to sprawa pomocy dla Polski z zewnątrz. Reżim zdał sobie sprawę, że przy dotychczasowej polityce pomoc ta nie nadejdzie. Polonia amerykańska i emigracja użyją swych wpływów, aby została ona w jakiejś formie uruchomiona, ale dopiero kiedy gospodarka polska znajdzie się pod właściwą związkową i fachową kontrolą, a życie społeczne nie będzie podlegało represjom.

Ten wzgląd wskazuje również, że tym razem porozumienie jest możliwe, chyba że rząd Jaruzelskiego zaryzykuje otwarte starcie z narodem i z rzeczywistością. Młodzi robotnicy coraz częściej mówią: "albo 'Solidarność,' albo walka." Taki stan nastrojów niepokoi społeczność polską poza granicami. Dlatego wierzy ona, że reżim zrozumie swoją sytuację, przedstawiającą się beznadziejnie.

b.w.

Myśli

Z młodymi łatwiej dojść do porozumienia, ze starymi — do zgody, z dziećmi — do rewolucji.

Jerzy Wąsik

By zyskać stanowisko w świecie, robi się co można, aby się zdawało, że już się je ma.

La Rochefoucauld

Z Jackiem Czaputowiczem Rozmawia Jan Żak

JACEK CZAPUROWICZ urodził się 30 maja 1956 roku w Warszawie. Ukończył Wydział Ekonomiczno-Społeczny SGPiS w Warszawie. W latach siedemdziesiątych był współpracownikiem KOR-u i członkiem Akademickiego Biura Interwencji.

W latach 1980-81 należał do Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego, oraz do prezydium Krajowego Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Internowany 17 lutego 1986 za działalność w Ruchu "Wolność i Pokój" został zwolniony na podstawie amnestii we wrześniu 1986 roku.

Jest żonaty, ma trzy córki. Mieszka w Warszawie. Uważany jest za lidera WiP-u, w którym programowo nie istnieją żadne oficjalne funkcje.

— Pamiętam Cię z roku 1980, kiedy byłeś jednym z założycieli i później przywódcą Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Potem gdzieś w połowie lat osiemdziesiątych, pojawiłeś się na scenie politycznej jako przywódca Ruchu "Wolność i Pokój". Jak to się stało?

— Jesteś jednym z niewielu, którzy pamiętają, że działacze Ruchu "Wolność i Pokój" wywodzą się z NZS-u. Natomiast powstanie "WiP-u" było odpowiedzią naszego środowiska na aresztowanie Marka Adamkiewicza za domową złożeńa przysięgi wojskowej w końcu 1984 roku. Skazano go wtedy na dwa i pół roku więzienia.

Marek był członkiem przedsierniowego Studenckiego Komitetu Solidarności (czyli tak zwanego SKS-u) we Wrocławiu, później był działaczem NZS-u w Szczecinie, gdzie kontynuował studia. Ja poznałem go bliżej w obozie dla internowanych. Kiedy aresztowano go i skazano, w jego obronie zorganizowaliśmy głodówkę w Podkowie Leśnej. Wzięli w niej udział przede wszystkim ludzie z Krajowej Komisji NZS-u.

— Obrona osób odmawiających przysięgania na wierność Związkowi Radzieckiemu i walka o zmianę treści przysięgi wojskowej stały się głównymi elementami konstytuującymi "WiP", ale przecież sprawa Adamkiewicza nie była pierwszą. Przed nim złożenia przysięgi odmówił między innymi Roland Kruk.

— Tak były też inne wcześniejsze przypadki odmowy złożenia przysięgi. Przed 1980 rokiem głośna była właśnie sprawa Rolanda Kruka, później Leszka Budrewicza. Marek Adamkiewicz był jednak pierwszym, wobec którego zastosowano represję karną. Odebraliśmy to jako cios zadany naszemu pokoleniu. Spodziewaliśmy się, że po nim będą następni skazani i dlatego zareagowaliśmy tak zdecydowanie.

— Sprawa Adamkiewicza bardzo szybko przestała być sprawą Adamkiewicza. Stała się problemem politycznym, do którego każdy w Polsce musiał się odnieść. Nieoczekiwanie prędko udało Wam się nadać temu problemowi polityczną rangę.

— Broniliśmy naszego kolegę ale czuliśmy, że problem jest dużo szerszy, że cała sprawa wojska i służby wojskowej jest w Polsce źle ustawiona. Uważaliśmy, że jest to dla nas wyzwanie, że trzeba odebrać władzy monopol na zajmowanie się wojskiem na działalność pokojową i rozbrojenia.

Postanowiliśmy działać zupełnie jawnie, świadczyć własną postawą świadomie narażając się na represje, żeby w ten sposób ośmielić innych. To było coś nowego w sferze działalności niezależnej uwikłanej wówczas w konspirację.

Urządzaliśmy głodówki, pikety, odsyłaliśmy książki wojskowe, nie paliliśmy kolegów i odsiadywaliśmy je.

Wkrótce znaleźli się naśladowcy Marka Adamkiewicza, w czasie amnestii 1987 roku zwolniono z więzień 8 osób, aresztowanych za odmowę złożenia przysięgi. W większości byli to zupełnie nowi ludzie. Usłyszeli o nas z radia i postanowili się przyłączyć, chociaż przecież wszyscy wiedzieli, że przysięga składana pod przymusem nie ma sankcji moralnej a niemal wszyscy doradcy namawiali nas, żebyśmy tę przysięgę składali.

— Na przysiędze się jednak nie skończyło. Niektórzy w Was zaczęli w ogóle odmawiać służby wojskowej.

— W deklaracji Ruchu, która powstała pół roku po głodówce w Podkowie Leśnej, jest mowa także o prawie do domowej służby wojskowej oraz pełnienia służby alternatywnej o charakterze cywilnym. Do amnestii dwie osoby odmówiły służby. Po amnestii, kiedy za odmowę przysięgi przestano karać, w więzieniach znalazło się kilkanaście

osób odmawiających służby wojskowej.

— Rozumiem, że chodzi o pobudki natury pacyfistycznej?

— Chodzi o pobudki moralne, ale oczywiście mają też one swój wymiar polityczny, bo w PRL wojsko jest instytucją polityczną.

— A w wolnej Polsce: czy też będziecie przeciwko wojsku?

— W "WiP"-ie są osoby, które generalnie akceptują wojsko, choć nie akceptują peerelowskiego wojska, ale są też osoby, które generalnie uważają wojsko za niepotrzebne i niemoralne. Widzę natomiast, że zarówno w "WiP"-ie jak też w całym społeczeństwie coraz więcej osób skłania się ku negacji instytucji wojska. Zmienia się nie tylko postawa młodego pokolenia, ale w ogóle całego społeczeństwa — w jakimś stopniu pewnie na skutek naszej działalności.

Ukazał się właśnie duży tekst Ryszarda Reiffa przeciwko instytucji wojska: Jacek Kuroń i Janusz Onyszkiewicz pojechali na spotkanie pacyfistów; coraz więcej osób uważa, że szansa Polski jest faktyczna demilitaryzacja.

— Władza jakby się pod tą presją ugłębia — o czym świadczy ustawowe wprowadzenie służby zastępczej i modyfikacja tekstu przysięgi. Podstawowe sprawy zostały więc załatwione.

* O co teraz będziecie walczyli?

— Chcielibyśmy, żeby te nowe przepisy dały początek procesowi reformy wojska. Przede wszystkim chodzi o odideologizowanie służby wojskowej, o dostępność praktyk religijnych, o zaniechanie indoktrynacji, o skrócenie okresu obowiązkowej służby. Władze mówią, że służba dwuletnia jest konieczna, żeby wyszkolić dobrego żołnierza.

To nie jest prawda. Na Zachodzie ta służba trwa kilka albo kilkanaście miesięcy i to zupełnie wystarcza. Naszym zdaniem w Polsce tak długa służba wojskowa jest potrzebna po to, żeby umożliwić wywieranie trwałego wpływu na psychikę młodych ludzi.

Niezbędne jest też zmniejszenie wydatków na utrzymanie wojska, bo ich obecne rozmiary są jedną z przyczyn kryzysu, a nie mają żadnego uzasadnienia w sytuacji międzynarodarowej.

— W sprawach wojskowych odnieśliście duży i chyba jednak nieoczekiwany sukces, bo Wasze główne postulaty zostały właściwie załatwione.

Natomiast w sprawach ekologicznych, które stanowią drugą główną sferą zainteresowań "WiP"-u macie na swoim koncie kilka udanych akcji, ale sukces generalny wydaje się praktycznie niemożliwy. Czy uważasz, że w sytuacji gospodarczej, w jakiej teraz znalazła się Polska jest jakkolwiek szansa poważnego zajmowania się ekologią?

— Naszym celem w sprawach ekologicznych było w pewnym stopniu wpływanie na władzę, skłanianie jej do podejmowania decyzji ratujących środowisko — na przykład zamknięcie trującej Dolny Śląsk, Huty Siechnice, czy odstąpienie od utworzenia składowiska odpadów radioaktywnych w Międzyrzeczcu i te sprawy zostały załatwione. Przede wszystkim chodziło o to, żeby nam jednak o wpływaniu na świadomość polskiego społeczeństwa.

Przełamanie pewnej psychologicznej bariery, przekonanie ludzi, że mogą wpływać na dotyczące ekologii decyzje władz. W jakimś stopniu udało nam się tę sytuację zmienić. W Międzyrzeczcu ostatni marsz protestacyjny zgromadził 5.000 osób, a więc czwartą część mieszkańców miasta.

Przed masowymi protestami władze musiały się cofnąć. Liczymy na to, że ten sukces będzie zaraźliwy, że uaktywni inne środowiska.

— Środowiska lokalne zagrożone tego rodzaju decyzjami pewnie tak, (Ciąg dalszy na str.5)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

W MECZU MAJOR DIVISION WISLA-TANNERS 2:1

Był to jeden z bardziej zaciętych meczów ligowych. Drużyna Tanners na początku sezonu była w czołówce, a teraz grozi jej spadek.

Dlatego przeciwnik Wisły grał jak by chodziło o wygranie wojny. W podobnej sytuacji była Wisła; tylko że w przypadku polskiej drużyny gra jest o pierwsze miejsce w grupie, Red Sec. Ole Adria, wygrywając z CDT 8:4, zapewniła sobie mistrzostwo w Grupie Blue Sec.—o tyle w Red Section, kto będzie mistrzem, jest kwestią otwartą.

Czołowe drużyny, Wisła i Pampas, obie mają po 22 pkt. i obie mają jeszcze dwa mecze do rozegrania, w tym jeden mecz między sobą. W takich warunkach, można zrozumieć ważność meczu Wisły z Tanners.

Wisła zdobyła prowadzenie z zagrania Urbana i ze strzału J. Gieroniana. Jednak Tanners byli drużyną atakującą. W pewnej mierze ułatwiła im to Wisła, koncentrując się na dwóch liniach na obronie i ataku, pozostawiając środek boiska przeciwnikowi. Po przerwie z rzutu wolnego ponad "murem" S. Urban podwyższył na 2:0. Inne dogodne sytuacje dla ataku Wisły nie były "dograne".

Tymczasem przeciwnik zdobył bramkę; też z rzutu wolnego i zrobiło się trochę "ciasno" dla zespołu Wisły. Na całe szczęście obrona Wisły grała spokojnie; a i bramkarz Wisły interweniował pewnie.

Mimo wielu ataków Tanners i kontrataków Wisły—wynik utrzymał się bez zmian. Wisła wywiozła dwa cenne punkty ligowe. W sumie może mecz nie należał do widowiskowych. Ale—jak się rzekło—tu chodzi o ważne punkty dla obu drużyn. Wisła wiedząc, iż czekają ją jeszcze ważne mecze, unikała starć.

Tymczasem przeciwnik pozwalał sobie na ostrą grę (moja piłka, albo twój piszczel); wprawdzie sędzia rozdawał żółte kartki, ale winowajcą był za każdym razem inny gracz. Wisła przetrzymała ambitnie prowokację i wywiozła z boiska przeciwnika komplet punktów. Kibice nie mogli narzekać na końcowy wynik.

Z KLUBU SPORTOWEGO AAC EAGLES-ORLY SLABY SĘDZIA ZEPSUŁ CAŁE WIDOWISKO

Eagles-Green White 2:0 (0:0), obie bramki zdobył St. Ostrowski. Eagles: Stanisic-Krasowski, Krupa, Mac, Cebulak-Glińska, Janisz, Czmiel (43 m. Cervantes)—Rzewuski, Wilk, Ostrowski.

Kiedy za brutalnie sfaulowanego Czmiela musi grać rezerwowi bramkarz to najlepiej dowodzi z jakimi trudnościami kadrowymi boryka się Eagles w obecnej chwili. Janusz Kieca jest wyłączony z gry od maja. Przed paru dniami operacji poddał się Janek Bugaj mający kłopoty z kolanem. Wszyscy życzą temu sympatycznemu zawodnikowi szybkiego powrotu na boisko.

W ubiegłą środę w półfinałowym spotkaniu o puchar amatorów naderwał ścięgno Konrad Bajger. Ponadto w niedzielny meczu nie wystąpili Czesak i Zych. Nie całą połowę grał wspomniany Czmiel. To są naprawdę ciężkie straty a przeciwnicy nie przebiegają w środkach grając przeciwko utytułowanej drużynie.

W bezpardonowej walce, oliwy do ognia dolewają skandalicznie sędziujący arbitrzy. To co widzieliśmy w Schwaben Center to prawdziwy cyrk. Co chwilę któryś z polskich piłkarzy padał na murawę a sędzia pokazał aż 5 żółtych kartek zawodnikom Eagles. W jednym wypadku zachował się jak nowicjusz i wypada opisać to wydarzenie.

Bramkarz Eagles po udanej interwencji został sfaulowany i chwytając piłkę rzucił w plecy napastnikowi, bo sędzia nie raczył zagwizdać przewinienia. Po tym wypadku bramkarz Stanisic otrzymał żółtą kartkę. Sędzia zamiast zarządzić rzut karny, pośredni lub sędziowski wskazał by wolnego wykonywał Eagles.

To była jedna z wielu... wielu pomysłów i aż dziw bierze, że tacy ludzie za to są wynagradzani i to stosunkowo wysoko, gdyż należą... a jakże do unii.

W tym wypadku trudno coś obszerniej pisać o meczu podczas którego więcej było fauli gwizdanych i nie gwizdanych, wspólnych przepychanek z obu stron, wszystko przy

akompaniamentem przeróżnych słów, które słyszało się na trybunie.

W sumie Eagles był drużyną dużo lepszą i mógł wygrać w większym stosunku. Oprócz strzelenia naprawdę 2 pięknych bramek następne 2 razy w sukurs bramkarzowi przyszła poprzeczka. Warto również wspomnieć o niewykorzystanej sytuacji sam na sam z bramkarzem Wilka oraz o ładnych strzałach Czmiela (Voley) Janisza i Gervanosa które albo zostały obronione względnie przeszły tuż obok celu.

Pierwszą bramkę strzelił głową w przeciwny róg Ostrowski po ładnej centrze Rzewuskiego z prawego skrzydła. Druga była też jego dziełem kiedy ostry strzał Krasowskiego skierował Czubkiem buta w inny kierunek. Na 3 minuty przed końcem spotkania, od 80 min., Niemcy grali w 10-kę. Czerwoną kartkę otrzymał zawodnik za brutalne kopnięcie Cervantesa.

Wszystkich zawodników trzeba pochwalić za ambicję oraz za to, że nie dali się sprowokować brutalnie grającym Niemcom.

Wyróżnić trzeba strzelca obu bramek Ostrowskiego, wszedłobyśkiego Janisza oraz dobrze poczynającego sobie po pauzie Rzewuskiego którego lepiej obsługiwano piłkami niż w pierwszej odsłonie.

Rezerwa Eagles pokonała Green-White 1:0. Złotą bramkę strzelił A. Orszulak. Starsi panowie ulegli Royal Wavel 1:4 a honorowego gola strzelił T. Sikora.

Z KĄCIKA NARCIARSKIEGO AAC EAGLES-ORLY

Nowo-wybrany zarząd sekcji narciarskiej przypomina o zbliżającym się miesięcznym zebraniu, które odbędzie się w lokalu klubowym, 3519 W. Fullerton w nadchodzącym wtorek, 4 października o godz. 8:30 wieczorem.

Obecność członków obowiązkowa, bo poruszane będą ważne sprawy w związku z nadchodzącym sezonem jak również mającą się odbyć wkrótce, bo 15 października, zabawa.

Zarząd sekcji zawiadamia, również, że przyjmowane są zapisy nowych członków niekoniecznie zaawansowanych, gdyż w klubie prowadzone jest szkolenie pod okiem wytrawnych instruktorów w różnych kategoriach wiekowych.

Na zakończenie chcieliśmy dodać, że wielu naszych członków po przeczytaniu ostatniego Sport Review a w nim artykułu o sekcji Tatry było trochę rozgoryczonych. Autor artykułu L.P. (P. Leszek Pleśniakowicz) napisał, że Tatry są jedynym polonijnym klubem narciarskim w Chicago.

Otóż pragniemy p. "redaktora" poinformować, że bardzo silną sekcję posiada również Eagles-Orly z niedoścignioną na tutejszym terenie p. Małgosią Ustupską. Jeśli chodzi o lata istnienia, to następna pomyłka, bo sekcja narciarska Eagles działała już w latach 50-tych a patronował jej nieżyjący od lat 11-tu niezapomniany Stanisław Komendowski.

Warto również przypomnieć p. Pleśniakowiczowi, że Sport Review w ubiegłym roku pisał dość obszernie o naszej sekcji.

Do wydawcy p. A. Frukacz apel aby postarał się o korektora z prawdziwego zdarzenia lub dokładniej sprawdzał jakie frazesy wypisują jego współpracownicy.

15-LECIE KLUBU NARCIARSKIEGO "TATRY"

Bardzo żywotny na tutejszym terenie klub narciarski "Tatry" obchodzi w tym roku jubileusz 15-lecia swojego istnienia i z tej okazji zarząd klubu urządza uroczyste spotkanie — bankiet w dniu 8 października 1988 roku na który serdecznie wszystkich sportowców i całą Polonię zaprasza. Bankiet ten odbędzie się w sali Domu Podhalan, 4808 S. Archer Ave, Chicago, Ill. Początek o godzinie 6 wieczorem, a do tańca przygrywać będzie zespół Biało-Czerwonych.

Po rezerwacji prosimy dzwonić do pani Grażyny Marek 763-6152, Kazimierza Kaczor 299-8703 lub Stanisława Bachledy 523-3987 — prosi Andrzej Mach.

Na imieniny lub urodziny miłym upominkiem będzie prenumerata "Dziennika Związkowego"



EL PARAISO — Salwadorscy żołnierze przyglądają się zwłokom 5 partyzantów poległych w ostatniej potyczce niedaleko Cerro Gigante. Ogółem, w starciu tym zginęło lub odniosło rany 50 lewicowych partyzantów. (REUTER)

Antyrasistowskie Protesty w Latynoskiej Szkole Średniej

Ponad 200 uczniów szkoły średniej imienia Roberto Clemente nie wzięło we wtorek udziału w zajęciach szkolnych na znak protestu przeciwko rzekomo rasistowskiemu wypowiedziom Kay Thompson, pełniąccej funkcję bibliotekarki szkolnej.

Uczniowie, w większości pochodzenia latynoskiego, domagają się przeniesienia Thompson do innego miejsca pracy. Wiele z nich twierdzi, że szczególnie uwłaczające wypowiedzi bibliotekarki ukazały się w piśmie "Reader" po przeprowadzeniu z nią wywiadu w styczniu bieżącego roku.

Thompson przyznała, iż udzielała wywiadu, lecz zaprzecza jakoby jej wypowiedzi były rasistowskie.

Z zarzutów stawianych jej przez protestujących wynika, że prawdopodobnie niesłusznie przypisywane są jej wypowiedzi dwóch nauczycieli przeniesionych ze szkoły na początku roku.

Razem z nauczycielkami po udzieleniu wywiadu "Readerowi", przeniesiona miała być również Thompson, lecz zwróciła się ona w tej sprawie do sądu który przyznał, że decyzja w sprawie jej przenie-

sienia jest złamaniem pierwszej poprawki do Konstytucji, zapewniającej wolności wypowiedzi.

Dyrektor szkoły Jesus Sosa, oświadczył, iż nie może postępować wbrew decyzji sądu ani nie jest w stanie powstrzymać młodych ludzi przed wyjściem ze szkoły i podjęciem akcji protestacyjnej.

Prawnik z American Civil Liberties Union, Jene Whicher, która reprezentuje Thompson, powiedziała, że komentarze wygłoszone przez jej klientkę nie były uwłaczające, z czym zgadza się wielu uczniów i nauczyciele popierający bibliotekarkę.

"Powodowanie nieporozumień czy niepokojów w Clemente nie jest jej (Thompson — przyp. red.) celem. Jej celem jest dalsze wykonywanie obowiązków bibliotekarza w Clemente" — powiedziała Whicher — "Ona jest nieszczęśliwa z tego powodu, że niektórzy uważają ją za rasistkę."

Sosa powiedział natomiast, że w razie przedłużania się protestów, nieobecność ich uczestników w szkole będzie nieusprawiedliwiona, a władze szkolne skontaktują się w tej sprawie z ich rodzicami.

Z Jackiem Czaputowiczem Rozmawia Jan Zak

(Dokończenie ze str. 4)

ale czy nie masz wrażenia, że w Polsce większość osób uważa, iż sprawy tak poważnej jak ekologia nie da się załatwić dopóty, dopóki u władzy są komuniści?

Ogromnym społecznym wysiłkiem można bowiem uzyskać zamknięcie jednej huty czy zmianę lokalizacji składowiska, ale właściwie cała gospodarka ustanowiona jest tak, jakby problem ekologii w ogóle nie istniał, a bezkrne niszczenie środowiska mogło trwać bez końca.

— Tak, jest w tym jakaś prawda, bo socjalizm nigdy nie szanował środowiska. Socjaliści rozwijali etos pracy, produkcji, przemysłu — to są dla nich główne składowe ludzkiego szczęścia. Huk kręcących się maszyn i dymiącej kominu mają być symbolami sukcesu.

Na stułotówce jeszcze niedawno umieszczony był obraz dymiących kominów — symboli ludzkiej szczęśliwości. "Dymiące kominu to płuca radzieckiej Rosji" — to było hasło rewolucji. Etnos ten spowodował duże spustoszenie w świadomości społecznej.

My chcemy i musimy tę świadomość zmienić. Maszyny mogą przecież pracować cicho, a kominu nie muszą dymić. Ludzie już zaczynają zdawać sobie z tego sprawę — może i władza się tego nauczy.

— Oby tak było! Powiedz, jak duże jest teraz społeczne zaplecze Waszego ruchu? Ilu jest ludzi, na których możecie liczyć?

— W dwudziestu miastach istnieje grupy "WiP"—u, które liczą od kilku do kilkudziesięciu osób. Te grupy powstały na ogół wokół osób represjonowanych za wojsko. Uczestników, którzy gotowi są coś zaryzykować i już w jakiś sposób ryzykowali, mamy kilkuset — odsyłali książeczki, brali udział w demonstracjach, głodówkach, odmawiali przysięgi.

Mamy też kilkadziesiąt tysięcy sympatyków kolportujących nasze gazetki, podpisujących petycje, przychodzących na spotkania.

— Czy z tego ruchu powstanie polska partia "zielonych"?

— Nie sądzę. "WiP" jest ruchem generacyjnym grupującym ludzi,

którzy byli zbyt młodzi, żeby należeć do "Solidarności", odrzucających władzę, chcących aktywnie dawać wyraz swym poglądom.

Opcja partii "zielonych" jest zbyt wąska, bo mamy przecież w "WiP"—ie ludzi o poważnych opcjach politycznych. Partia "zielonych" mogłaby być interesująca tylko dla niektórych spośród nas.

— Jeśli nie "zielonii", to co? Musisz przecież mieć jakąś wizję Waszej przyszłości?

— Mnie najbardziej sensowne wydaje się utrzymanie roli szkoły społecznego działania, z której po jakimś czasie odchodzi się do różnych organizacji, ale jak się stanie, tego nie potrafię powiedzieć.

Z całą pewnością nie zrezygnujemy jednak ani z reformy wojska, ani z ochrony środowiska, bo to chyba jeszcze długo będą sprawy do załatwienia. Bardzo ważne sprawy.

— Dziękuję Ci za rozmowę. (18.07.1988)

NIEOCZEKIWANA CIAŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życiowi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

ALBANY
Medical-Surgical Center
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

• Badania Krwi i Mocz u Ciężę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Poniedziałku do Soboty: 8 Rano-4 Po Pol.

Papież w Obronie Godności Kobiety

Watykan (Reuter, UPI) — Papież Jan Paweł II wydał list pasterski zatytułowany "Mulieris Dignitatem". W 115-stronicowym dokumencie "O Godności i Posłaniu Kobiety" Ojciec Święty koncentruje się nad zagadnieniem dostojności współczesnej kobiety, podkreśla potrzebę okazywania należnego szacunku płci żeńskiej, jednocześnie wyraźnie podkreśla, że kobieta w łonie Kościoła rzymsko-katolickiego nie może pełnić funkcji duszpasterskich gdyż — za słowami Papieża — "Sam Jezus Chrystus wybrał tylko mężczyzn na swoich Apostołów".

Nazywając kobietę "siostrą w ludzkości" dla rodzaju męskiego, Jan Paweł II akcentuje iż zagadnienie wzajemnej zależności pomiędzy obydwoha płciami w aspekcie kapłaństwa było "wybojem samego Boga".

Stolica Apostolska poinformowała, że po "Mulieris, Dignitatem" Papież wyda kolejny list, w którym omawiać będzie problemy dyskutowane podczas ubiegłorocznego synodu biskupów obradującego nad wyjątkową i specyficzną rolą kobiety w dzisiejszym życiu Kościoła i społeczeństw.

We wspomnianym wyżej liście pasterskim, Jan Paweł II przypomina o sakramentalnej łasce danej Apostołom — mężczyznom, która tylko ich — z woli Najwyższego — uprawnia do odprawiania Mszy świętej i nadaje moc odpuszczenia innym ich grzechów.

Obserwując postawę Chrystusa i słuchając jego nauki oraz właściwie pojmując symbolizm ofiar ciała i krwi Ukrzyżowanego przekazywany nam od najwcześniejszych czasów poprzez kapłańską służbę Apostołów, jest oczywistym wyciągnięciem jedynego słusznego wniosku — wnioskowi pozwalającego prawidłowo zrozumieć i odróżnić inne wartości i obowiązki rodzaju męskiego od rodzaju żeńskiego.

"Wzajemne stosunki pomiędzy kobietą i mężczyzną w życiu prywatnym i zawodowym są określone i wyrażane przez Stwórcę tak w tajemnicy stworzenia jak i w tajemnicy odkupienia" — pisze Ojciec Święty.

Papież podkreśla, dokumentując cytatami z Biblii, że kobiety i mężczyźni obdarzeni są jednakową godnością. Obydwu płciom powinien być okazywany taki sam szacunek i poważanie, gdyż "Obydwoje zostali stworzeni na obraz i podobieństwo Boga".

"Kobiety prawidłowo reagują na biblijną frazę mówiącą o zwierzchnictwie mężczyzny nad kobietą, bycia bezkrytycznie posłuszną jego woli.

Ale sprzeciwiają się temu pogładowi, oparte na zdrowym rozsądku, nie może stać się w konsekwencji

BIURA ADWOKACKIE KUTA AND KASH
Frank J. Kuta & James J. Kash
5132 Archer
(NE Corner Archer & S. Kildare)
• Kupno i sprzedaż nieruchomości
• Testamenty
• Uszkodzenia Cieslesne
• Obrażenia Cieslesne przy pracy
• Sprawy w biznesach korporacyjnych
Tel.: 284-1414
MÓWIMY PO POLSKU

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmujący wszelkiego rodzaju sprawami.
• Rozwody
• Uszkodzenia Cieslesne
• Sprawy Kryminalne
• Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
Pierwsza Wizyta BEZ OPLATY
Przyjmuje Także Wygodami
Dzwon 7 dni w tygodniu.
24-godzinny. Dwa biura:
Downtown i Northwest
726-3753

ADWOKAT DEREK GILNA
BYŁY ASYSTENT PROKURATORA STANOWEGO
• Amnestia • Sprawy Imigracyjne • Zezwolenia na pracę • Jazda w stanie nietrzeźwym • Odszkodowania • Uszkodzenia Cieslesne
• Sprawy kryminalne • Kupno-sprzedaż interesów i nieruchomości
• Sprawy związane z nieporozumieniami między kupującymi samochodów a dealerem • Rozwód w USA \$400 (łącznie z kosztami sądowymi) • Legalizacja rozwodu w Polsce \$200.
Godziny po uprzednim umówieniu się—od poniedziałku do piątku od 2 do 6 wieczorem, w sobotę od 9 do 12 w południe
Tel. 825-3184 622-8610 698-1776
5642 W. DIVERSEY AVE. MÓWIMY PO POLSKU

tylko krzykiem 'o wyzwolenie rodząją' i bezładnym oraz upokarzającym działaniem zmierzającym do zatarcia szeroko pojętych cech kobiecości.

W imię wyzwolenia spod męskiem 'dominacji' kobiecie nie wolno odnosić do siebie standardów męskich, jakże sprzecznych z ich własną naturą oryginalności płci. Stosowanie przez kobiety niewłaściwych miar i kryteriów oceny postępowania i zachowania nie pozwoli im nigdy na osiągnięcie 'prawdziwego spełnienia'.

Doprowadzi natomiast nieuchronnie do deformacji i utraty tego, co składa się na podstawowe wartości kobiety, na jej wewnętrzne piękno, odmienność i bogactwo" — kontynuuje Jan Paweł II.

W dokumencie "Mulieris Dignitatem" Ojciec Święty potępia zdecydowanie mężczyzn którzy traktują kobietę jako swoją własność, jako przedmiot, potępia tych którzy porzucają niepoślubione matki — kobiety które dały życie ich dziecku lub dzieciom. Zdecydowanej krytyce poddaje te pary, które dopuszczają się "diabelskiego grzechu" przerywając życie poczętego dziecka aby zapobiec w ten sposób nieporządanej, niechcianej ciąży.

"Każdy przedstawiciel rodu męskiego musi, bezwzględnie spojrzeć we własne wnętrze i przekonać się czy istota która przeciw przeznaczonej i powierzona mu jest jako dziecko Boga, jako umiłowana małżonka, czy kobieta ta nie stała się w jego sercu martwym cudzołóstwem, cielesnej przyjemności i najniegodziwszego wykorzystania" — pisze Papież, Jan Paweł II.

List pasterski "O Godności i Posłaniu Kobiety" zawiera w zakończeniu m.in. takie zdania: "Kościoł pragnie wyrazić szczególne podziękowanie i wdzięczności każdej bez wyjątku kobiecie: serdeczne dzięki i słowa najwyższego uszanowania za to, że jesteście matkami, za to że jesteście siostrami, za to że jesteście i czujecie się żonami.

Kościoł dziękuje wszystkim tym kobietom, które w dziewictwie swoim i czystości poświęciły się dla służby naszego Stwórcy, dziękując także tym kobietom, które... oczekują na prawdziwą miłość, na odnalezienie uczucia i wzajemności od drugiej osoby i dziękując również kobietom które roztaczają bezinteresowną opiekę nad potrzebującymi, nad ludzką istotą w ich własnej rodzinie".

Myśl

Najbardziej ruchomy jest punkt widzenia.

Robert Karpacz

DENTYSTA

BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY

17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Splaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.

DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

MÓWIMY PO POLSKU

ADWOKAT

JOEL GOULD

Jazda w Stanie Nietrzeźwym Wypadki Samochodowe

• Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
• Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
• Kradzieże w sklepiech • Bójki
• Uszkodzenia Cieslesne w Wypadkach (Wysokie Odszkodowania)
Zadzwoń Po Umówienie Sie Porady Bezpłatne
281-8744
24 Godziny/7 Dni w Tygodniu
2918 N. MILWAUKEE
205 W. RANDOLPH • POKÓJ 1630

Wizyta Prez. Reagana w Chicago

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

skarbił sobie uznanie tak wielu obywateli Stanów Zjednoczonych.

Prezydent przypomniał wizytę Ojca Św. w Chicago i słowa naszego Rodaka, który powiedział, że wszyscy imigranci przybyli do Ameryki, by wspólnie tworzyć nową historię. Prezydent mówił o ostatnich 8 latach swej administracji. O tym, jak wiele osiągnęliśmy. Zwrócił uwagę na fakt, że kiedy obejmował stanowisko naczelnego wodza amerykańskich sił zbrojnych, co najmniej połowa samolotów nie była w stanie wylecieć na misje bojowe, podobnie przedstawiała się sytuacja innych rodzajów broni. Energetyczne starania i zapewnienie naszym siłom zbrojnym właściwego uzbrojenia, a co ważniejsze, części zamiennych do broni i sprawnej naprawy uszkodzonej spowodowały, że dzisiaj nasze siły zbrojne są w największym pogotowiu, mogą wystrzelić w obronie kraju w każdym dniu o każdej minucie.

Prezydent mówił o podstawowych wartościach Amerykanów o tym, że dla nas wszystkich fundamentem naszego życia, naszych dążeń jest rodzina i właśnie dla rodziny pracujemy, gotowi jesteśmy do wielu poświęceń. Kilkakrotnie w swym wystąpieniu prez. Reagan podkreślał różnice między demokracją a republikanami, szczególnie zaś różnice dzielące liberałów demokratycznych od przeciwnych obywateli kraju. Krytykował ich podejście do wielu spraw między innymi sprawy zapewnienia opieki dzieciom, których rodzice zmuszeni są pracować zawodowo. Według demokratów, jak stwierdził Prezydent, należałoby wprowadzić ścisłą kontrolę nad órodnymi opiekami nad dziećmi, co w gruncie rzeczy sprowadza się do tego, że aby uzyskać dotację lub zniżki w formie zwrotu opłat za ośrodek, w którym przebywa dziecko, rodziny musiałyby często zanim pozostawiać swe dzieci pod opieką babci, postarać się o to, by babcia miała odpowiednią licencję. Przemówienie Prezydenta przyjmowane było bardzo entuzjastycznie przez publiczność, często przerywane je owacjami.

Przed Prezydentem, przemawiał



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza śp.

Helena Jandura

(z domu Landa)
(żona śp. Władysława)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 29-go września 1988 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w poniedziałek od godziny 4-ej po południu do godziny 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 4-go października o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave. do kościoła Św. Wojciecha, pnr 1650 W. 17-ta ul. a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław w Ameryce; Józef, Stanisław, Piotr synowie; Bronisława, Janian, Maria i Stefania synowe, Władysław brat; Maria bratowa; wnuki, wnuczki i prawnuczka wraz z całą rodziną w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie.
Telefon 421-5800

gub. James Thompson, który złożył specjalny hołd pamięci śp. Alojzego Mazewskiego, jako przywódcy Polonii, który ma wielkie zasługi dla kraju, miasta i stanu. Przemówienia nastąpiły po wspólnym zjedzeniu posiłku podanego wszystkim uczestnikom piątkowego spotkania. Przy stole, przy którym zasiadł Prezydent i Gubernator, siedzieli przedstawiciele ugrupowań etnicznych olbrzymią większość z nich stanowili Polacy. Obok Prezydenta siedziała pani Florentyna Mazewska, a nieco dalej dzieci zmarłego Prezesa Alojzy J. i Marilyn. Byli też przedstawiciele naczelnych organizacji polonijnych: H. Szymanowicz — prezes ZNP, Edward Dykla — prezes ZPRK, wiceprezeska Regina Oćwieja, Helena Wójcik — prezeska Związku Polek oraz Kamilla Kapielska — prezeska Koalicji Polsko-Amerykańskich Kobiet.

Przed przybyciem dostojnego gościa oczekujący mieli możliwość podziwiać występy zespołów artystycznych wielu narodowości, od taneczki ukraińskich po orkiestrę meksykańską. Program prowadziła z wrodzoną sobie werwą senator stanowy Judy Baar-Topinka. Hymn amerykański odśpiewała nasza rodaczka Melania Tomaszewicz, poprowadziła też wspólny śpiew na pożegnanie Prezydenta.

Trzeba tu zaznaczyć, że zorganizowaniem całego spotkania zajmował się nasz przyjaciel Leo Kazaniwskyj, stojący na czele biura dla spraw etnicznych przy administracji gub. Thompsona. Pomagał mu w tym Mark Peterson ze sztabu wiceprezydenta Busha i Gary Wilt. Wśród gości, bardzo duża była reprezentacja Polonii, niestety nie jesteśmy w stanie wymienić wszystkich przedstawicieli wielu organizacji polonijnych, bo ze względu na bezpieczeństwo Prezydenta nie można było zbyt swobodnie poruszać się po terenie ogrodu nie mówiąc o tym, iż trudno też było w tłumie gości wszystkich spostrzec.

Po spotkaniu w Ogrodzie Woźniaka prezydent Reagan złożył niespodziewaną wizytę na stadionie sportowym Wrigley, gdzie oprócz rzutu piłką zaszali na krótko w bucie sprawozdawcy radiowego i przekazywał relacje z przebiegu meczu baseballowego pomiędzy drużyną Chicago Cubs i Pirates z Pittsburgha. Wieczorem wziął udział w bankiecie, jaki się odbył w Chicago Mercantile Exchange. Był to bankiet kampanijny.

Głównym tematem wizyty prezydenta Reagana w Chicago, była kampania wyborcza, Prezydent apelował do swych słuchaczy, by w wyborach listopadowych poparli kandydaturę wiceprezydenta George'a Busha i sen. Quayle'a. Obszerne fragmenty przemówienia prez. Reagana postaramy się przekazać naszym czytelnikom w następnych wydaniach "Dziennika".

Porwanie Samolotu w Brazylii

Rio de Janeiro (CT) — Brazylijski samolot, udający się z Porto Velho do Rio de Janeiro został porwany przez uzbrojonego mężczyznę, który zażądał lotu do Brasílii.

Porywacz zastrzelił jednego z pilotów i zranił 3 pozostałych.

W końcu maszyna wylądowała w mieście Goiania, gdzie 28-letni Raimundo Coeicao próbował zbiec. Tam został ranny w wyniku postrzału przez policyjnego snajpera. Porywacz przebywa w szpitalu.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że Conceicao jest człowiekiem chorym psychicznie.



WASHINGTON — Sekretarz stanu George Shultz oraz sowiecki minister spraw zagranicznych Edward Szewardnadze odbyli spotkanie dyskutując na tematy przestrzegania praw człowieka, kwestie rozbrojenia i omawiając sytuację w Afganistanie.

(UPI)

Gorbaczow Umacnia Swą Władzę

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

niono ich z Biura Politycznego, to jednak przyznanie im innych stanowisk może poważnie ograniczyć ich wpływy.

Ligaczow, uważany za konserwatystę, nie ukrywał swego niezadowolienia i niepokoju z powodu polityki "jawności" i "rekonstrukcji" Gorbaczowa. Takie same nieprzychylnie opinie reprezentował szef KGB, Czebrikow. Obecnie Ligaczow stanął na czele nowej komisji rolnictwa a Czebrikow, przesunięty na stanowisko szefa partyjnej komisji prawnej, zmuszony był do rezygnacji z poprzedniej pozycji.

Jego miejsce zajął 64-letni Władimir Kriuczkow, prawnik i długoletni pracownik KGB w stopniu generała. Na szefa Komitetu Bezpieczeństwa Państwa (KGB) został wyniesiony ze stanowiska wiceprzewodniczącego, z pominięciem kilku wyższej rangi i zasług dla partii, oficerów.

Jego promocja nie była całkowitym zaskoczeniem.

Kriuczkow, uważany za silnego poplecznika reform Gorbaczowa, był jedyną osobą z KGB towarzyszącą Gorbaczowowi w spotkaniu na szczycie w Washingtonie. Wskazywało na to, że jest przygotowywany do wypełnienia ważnej roli.

Nowy szef KGB nie został jednak członkiem Biura Politycznego, co może świadczyć, iż Gorbaczow sam pragnie utrzymać większą kontrolę nad tą agencją. Nie jest wykluczone, że Kriuczkow wejdzie do Biura Politycznego w wyniku postanowienia następnego plenum, pod koniec tego roku.

Pewnym zaskoczeniem było odejście Anatolego Dobrynina, byłego długoletniego ambasadora ZSSR w Washingtonie, zwolennika Gorbaczowa, pełniącego ostatnio rolę sekretarza Komitetu Centralnego i doradcy do spraw polityki zagranicznej.

Wadim Miedwediew, który został pełnym członkiem Biura Politycznego i na którego spadła odpowiedzialność za partyjną ideologię, podczas konferencji prasowej oświadczył, iż Dobrynin sam prosił o zwolnienie z dotychczasowych obowiązków z racji na swój wiek i nie najlepszy stan zdrowia.

Na emeryturę odszedł również prezydent czyli przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej, Andrej Gromyko, co pozwoliło na przyznanie tego stanowiska Gorbaczowowi.

Zgodnie z propozycją przedstawioną na czerwcowym kongresie partii, ta dotychczas honorowa pozy-

Zmarł Franc Josef Strauss

Rogensburg, RFN (Reuter) — Franz Josef Strauss, premier Bawarii i jeden z najbardziej wpływowych i kontrowersyjnych polityków powojennych Niemiec Zachodnich, zmarł w poniedziałek, w wieku lat 73.

Uważany za sztandarowego konserwatystę odegrał znaczną rolę w centro-prawicowym rządzie federalnym kanclerza Helmuta Kohla.

Ten były minister obrony od 1978 r. pełnił funkcję przewodniczącego arcykonserwatywnego Związku Chrześcijańsko Socjalnego (CSU), siostrzanej partii Chrześcijańskich Demokratów (CDU) kanclerza Kohla.

Blżej Porozumienia

Brazzaville (Reuter) — Republika Południowej Afryki, Angola i Kuba rozpoczęły kolejną rundę rozmów na temat wycofania kubańskich wojsk z Angoli i niezależności Namibii.

Nadzieje na osiągnięcie porozumienia wzrosły po ubiegłotygodniowej wizycie sekr. generalnego ONZ, Javiera Pereza de Cuellar w RPA. Po spotkaniu z prezydentem RPA, P.W. Botha i prezydentem Angoli, Jose Eduardo dos Santos, sekr. de Cuellar wyraził przekonanie, że wszystkie zainteresowane strony są bliższe akceptacji planu ONZ o zniesieniu kontroli RPA nad

Namibią i przyznaniu temu państwu pełnej suwerenności.

Negocjatorzy ciągle nie mogą zgodzić się co do terminu opuszczenia Angoli przez kubańskie wojska. Kubańczycy wspierający angolańskie wojska rządowe w ich walce z prozachodnimi partyzantami, dotychczas nie przedstawili planu wycofania swych wojsk, który zadowalałby RPA.

Radio johannesburskie za rzecz godną uwagi uznało zgodę ONZ na pokrycie kosztów związanych z przyznaniem Namibii niezależności.

Plan ONZ przewiduje przeprowadzenie wyborów pod kontrolą tej organizacji. Panuje przekonanie, że największe szanse na zwycięstwo ma murzyńska Ludowa Organizacja Południowo-Zachodniej Afryki (SWAPO) walcząca przeciw rządowi białych na tych terytoriach.

Wraz z rozpoczęciem rozmów w stolicy Konga — Brazzaville, reprezentanci RPA wystosowali apel do SWAPO i Kuby o poparcie inicjatywy pokojowej i usunięcie głównej przeszkody na drodze do porozumienia, którą jest brak konkretnego planu wycofania wojsk kubańskich.

Linie Lotnicze "Iberia" Przed Sądem

Nowy York (Reuter) — Komisja Equal Employment Opportunity zajmująca się kontrolą realizacji równych praw do zatrudnienia wniosła pozew sądowy przeciwko hiszpańskim liniom lotniczym "Iberia" oskarżając dyrekcję tej kompanii o dyskryminowanie pracowników na podstawie ich wieku.

"Iberia" wymaga od swych zatrudnionych, by przechodzili na emeryturę w wieku 64 lat.

James Lee, adwokat występujący w imieniu EEOC oświadczył, iż pozew wniesiony przed sądem w Nowym Yorku jest pierwszą tego typu skargą wniesioną przeciwko zagranicznym liniom lotniczym.

"W USA od wielu lat istnieje zakaz zmuszania pracowników do przechodzenia na emeryturę" — stwierdził Lee. Adwokat dodał, iż od prawie roku EEOC próbowała z "Iberią" dojść do porozumienia, lecz bez rezultatu.

★ Pomoc Domowa

HAUSEKEEPER

5½ days with car. Must speak English. No smoking. Park Ridge area. Shelly evenings.
698-1256

CHILD CARE

In my Oak Park Home
8 A.M.-12:30 P.M.
Monday thru Friday
Call 383-6477 — after 5 P.M.

BABYSITTING

And House Cleaning

All day Wednesday in Northbrook. English speaking, non-smoker. Must have babysitting references.
291-0371

POTRZEBNA

DOŚWIADCZONA KOBIETA

Do sprzątania domu i pomocy przy 2 dzieciach w wieku szkolnym. Musi mówić trochę po angielsku i posiadać referencje. Z zamieszkaniem.
480-1554 — w jęz. ang.

AGENCJA MAGDA

PRACE DLA KOBIET

Z zamieszkaniem lub bez.
Trochę angielskiego. 10:00 — 6:00
342-6744 lub 342-5534
2930 N. Milwaukee

GOSPODYNI

z ZAMIESZKANIEM

Lub kobieta do sprzątania.
272-1871 — w jęz. ang.

CHILD CARE

AND LIGHT HOUSEWORK

Live-In.

From Monday thru Friday. For 1 year old boy. South Suburbs. Some English required. Call after 6 P.M. or weekend.
957-2980

MATURE

NON-SMOKING WOMAN

to live-in and care for elderly lady, cooking and light housekeeping, room and board included. Must like dogs.
343-0090

★ Praca Żeńska

TYPIST PAYROLL CLERK

Full time. Polish/English speaking. Lombard area. \$12,500 a year.
Call: 629-0400

POTRZEBNA NATYCHMIAST

KOBIETA

Do sprzątania domów w serwisie. Praca w grupie. Angielski i doświadczenie pomocne lecz nie konieczne. Dowiedzimy z okolicy Belmont/Milwaukee.
Proszę dzwonić tylko w j. ang.
po 7 P.M. 864-3320

★ AUTA

BUICK Skylark 1980 roku na biegi. Stan bardzo dobry. 254-8988 albo 622-8326

CHEVY VAN 20 78 Rok

Automatyczna transmisja, ochładzanie, radio/magnetofon. Bez rdzy (z Oklahomy). Jeden właściciel. Cały wyłożony dywanem. 10 miejsc siedzących plus stolik. Idealny na cleaning service. \$2,595., lub najlepsza oferta.

Tel.: 794-0191

GATEWAY
chevrolet

**PO CENIE HURTOWEJ
DLA PRYWATNYCH
OSÓB**

AUTA UŻYWANE

Począwszy od
\$300
Również
nowe samochody
MÓWIMY PO POLSKU
pytać o
JANA BANKE

5455 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL
Tel. 631-5463 lub 631-9000
Codziennie 9-9, piątek, sobota 9-6
ZAMKNIĘCI W NIEDZIELE

★ AUTA

AIRWAY
HONDA

4950 S. PULASKI Tel. 582-5000
"TWÓJ LOKALNY DEALER HONDA"

**DUŻY WYBÓR NOWYCH
I UŻYWANYCH SAMOCHODÓW**

82 PONTIAC G200	\$ 2495
85 HONDA ACCORD LX	\$ 7995
82 HONDA CIVIC	\$ 1895
82 PONTIAC GRAND PRIX	\$ 3995
82 CADILLAC DE VILLE	ZŁOŻ OFERTĘ
83 PLYMOUTH TOURISMO	\$ 1995
83 FORD THUNDERBIRD	\$ 4295
83 NISSAN SENTRA WAGON	\$ 4395
84 HONDA CIVIC HATCHBACK	\$ 3495
86 CHEVY NOVA	\$ 5895
86 NISSAN 200 SX TURBO	\$ 6995
87 TOYOTA CELICA	\$ 8995
86 HYUNDAI XL	\$ 7495
84 PLYMOUTH HORIZON	\$ 3495
84 DODGE CHARGER	\$ 3295
85 HONDA PRELUDE	\$ 8995
85 PONTIAC SUNBIRD	\$ 4495
87 HONDA PRELUDE SI	\$13900
87 HONDA CIVIC	\$ 8495

OKAZJA TYGODNIA!
81 MERCEDES 300 D, pełne wyposażenie, 67,000 mil \$ 8900

Prosimy pytać o mówiącego po polsku
ADAMA INDYK Tel. 582-5000
Godziny: poniedziałek 1:00-9:00; środa i czwartek 9:00-9:00;
piątek 9:00-6:30; sobota 9:00-5:00.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat, dziadus i pradziadus nasz śp.

Józef J. Matuga

(małż śp. Michaliny)

(teści śp. Tomasza Terrana)

Członek ZNP i Klubu Łęczan, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go września 1988 roku, o godzinie 9-ej wieczorem, przeżywszy lat 93.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 3-ej po południu do godziny 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4-go października, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven, do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Adw. Edward A., Mieczysław J., Helena M. Terrana, Dr. Józef J. i Dr. Teodor J., dzieci; Pelagia, Shirley, Maria Malgorzata i Barbara, synowie; Stanisława Hajec, siostra; wnuki, wnuczki i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA BARMANKA
Na pełen etat.
Tel: 725-2985
2906 N. PULASKI

POTRZEBNE KOBIETY DO PRACY

"Cleaning Service"
885-3990

HOUSECLEANING CAREER OPPORTUNITY

Reliable hard working women who speak English and Polish fluently, can earn \$300 or more per week, as a crew supervisor. Experience preferred but we will help you get started and teach you to hire and train your own team using our methods. You must have your own car, be flexible as to hours worked and be available for one week paid training program. All positions are in northwest suburbs, and require commuting.
CALL TODAY IN ENGLISH ONLY
Ask for Mrs. Lange
991-2383

PRZYJMĘ BARMANKĘ

Wymagana znajomość języka angielskiego. Godziny pracy: poniedziałek do czwartu od 6 wiecz. do 10 wiecz. piątek i sobota od 6 wiecz do 2 rano.

282-4819

KOBIETY DO SPRZĄTANIA

Domów i handlowych pomieszczeń. Muszą mówić po angielsku i posiadać własne środki komunikacji. Wynagrodzenie powyżej normalnych stawek.

Dzwonić w jęz. ang.
343-4446 od 9 rano do 5 ppłd.
od poniedziałku po piątku

★ Praca

CLEANING/CUSTODIAL

We need a person to clean office equipment at our customers offices. If you are dependable and pleasant and looking for a good entry level position, call Joe Weber

564-3600
MASTER BREW BEV.

DELI MAN/COOK

Call 442-9500
Or apply in person
STEIN'S IN LYONS
8560 W. Ogden
Lyons, IL
Must read, write and speak fluent English

SEWING MACHINE OPERATORS WANTED

Experienced only. Sewing nylon and vinyl garment, coat, carrying bags, etc. Must speak English.

Call: 472-5599

Szybko rozwijająca się kompania przyjmie do pracy.

TECHNIKÓW ELEKTRONIKÓW

Wymagane pozwolenie na pracę.
1012 N. Milwaukee, Chicago.

WANTED PERSON

To fill custodian position in loop office building. Must be responsible and reliable. Responsibilities include office, hallways and coming area cleaning. Evenings work, hours: 2 P.M.-10:30 P.M. or 9 A.M.-12 Noon.
Call for apt. 922-2868

TAILORS

Experienced in men's or ladies clothing alterations. Good benefits, vacation pay, Christmas bonus. Western suburbs.

Call: 495-4477

PART-TIME

Dorywczą pracę w domu lub biurze dla osób ze stałym pobytem i znajomością angielskiego. Zarobki \$500-1,000 miesięcznie.

Mr. Stan 342-3038

POTRZEBNE OSOBY

do mycia naczyń w restauracji, także do sprzątania stołów. Dobre zarobki. Zgłaszać się osobiście.
J. B. BRANDYS RESTAURANT
5200 S. Cicero Ave. (przy Archer Ave.)

Restaurant Opportunities

The Olive Garden Italian Restaurant With its lively spirit and unique garden setting, is now hiring:

• WAITERS & WAITRESSES

• HOSTS & HOSTESSES

Please apply 2 P.M.-4 P.M., daily, at:

The Olive Garden

1211 Butterfield Rd.

Downers Grove

An Equal Opportunity Employer

THE OLIVE GARDEN

The Accent's On Success

Must Speak Fluent English

MAINTENANCE

Flexible hours, company benefits Earn bonus bucks as you work. Salary commensurate with exp. Accepting applications. Tues.-Fri. Must Speak English
McDonald's

775 E. Algonquin, Schaumburg.

★ Praca

SEAMSTRESS/TAILORS

Experts only. Full/part time. Some English preferred, but not necessary. Ask for Linda or Donna:
255-6555

CLEANING PERSON

Mature & reliable person needed for catering kitchen. Excellent work cond., \$5 p/hr., to start. Flex. eve. hrs. Approx. 20 hrs. p/wk. Must speak some English. Must have own trans.

973-1651

HOUSEKEEPERS WANTED

Motivated, outgoing individual with dependable car interested in part or full time housekeeping work averaging \$6.50-\$8/hour. Must speak English.

665-8978

JANITOR

FULL TIME

Health benefits. Free apartment. In Waukegan, IL. 662-7172

"HIRING!"

Government jobs — your area. Many immediate openings without waiting list or test. \$15,000-\$68,000.
Call 602/838-8885 ext. 1755

KOBIETY I MĘŻCZYŹNI

potrzebni do kompanii malującej i sprzątającej. Zgłaszać się osobiście.

2916 N. DAMEN
Sobota, 1-go października, 2-4 p.m.
Poniedziałek do piątku, 8 a.m.-10 a.m. i 6 p.m.-8 p.m. Sobota, 8-go października, 2-4 p.m.

FLORIDA

PRACA

Przyładek

Key West

Dla kobiet i par przy sprzątaniu hoteli, moteli, restauracji i kondominiów. Zarobki powyżej \$250 tygodniowo plus wyżywienie. Informacje i zapisy:
Tel. 777-6943 lub 283-2200

★ Praca Męska

WELDERS SET-UP

Full time, experienced only, must be able to assemble and weld. Complex machines from blue prints, good starting rate, company benefits, profit sharing. Apply between 9 A.M.-4 P.M.

ADVANCED CURING SYSTEMS
3701 S. Ashland, Chicago

MEAT CUTTER

JOURNEYMAN

For full time work in a prime service market. Apply in person at:
THE APPLE MARKET
2345 N. CLARK, CHICAGO

JOB SHOP FOREMAN

For large machine shop. To oversee & instruct machine operators on lathes, mills, bar machines, & grinders. Applicants must have knowledge & experience of aforementioned equipment & be able to support 25-30 man operation. Salary, holidays & profit sharing. Must speak English. Apply in person or send resume to:

MILANS
MACHINING & MFG. CO., INC.
1301 S. LARAMIE AVE.
CICERO, ILLINOIS 60650
780-6600

MACHINIST/LATHE

Exp. 5 years, large parts. Must speak English. Mundelein location.

949-7705

CLEANING

FT/FT immediate openings available for enthusiastic worker's. Must have own transportation and speak English.

NW res. subs.
459-5997
WESTAR SERVICES INC.

POTRZEBNY stolarz z praktyką. Dzwonić: 777-3068 od 7-10 rano. w j. ang.

MACHINIST

Experienced CNC machinist to setup/operate our machining ctrs., with Fanuc 11M controls. Aerospace type work, A/C shop, profit sharing, opportunity for advancement. Must speak English. Must have green card.

Glenview. Call Mr. Magnus
(312) 724-0350
E.O.E.

POTRZEBNY PUNCH PRESS OPERATOR

Okolica Franklin Park.

Tel. 671-9470

POTRZEBNI

TOKARZ I SZLIFIERZ

Do małych precyzyjnych robót. Dzwonić od 8 rano do 3 po poł.

350-0480

POSZUKUJEMY

PRACOWITUCH OSÓB

Hydraulików, malarzy, stolarzy, mezczyzn do pracy przy aluminiowych sidingach, do instalowania "dry wall" i elektryków. Muszą mówić trochę po angielsku, posiadać własne narzędzia i własne środki komunikacji.
Dzwonić do Brian.
743-3686

POTRZEBNY KIEROWCA

Z prawem jazdy kategorii "D". Trasa: California, Oregon, Toronto. Wymagana minimalna znaj. jęz. angielskiego. Doświadczenie w USA nie konieczne.

235-5436

★ Praca Męska

JANITOR

Busy manufacturer needs a full time janitor. Candidate must understand, speak, read & write English. Solid work background & pre-employment physical including drug screening required.

USD PRODUCTS
7300 W. WILSON
867-4600

POTRZEBNA 2-ch MECHANIKÓW
Pełen etat, pełne świadczenia. Poniedziałek do piątku, 6 a.m.-3:30 p.m.

Doświadczenie w naprawie małych silników konieczne. Wymagane dokumenty uprawniające do pracy. Dzwonić w języku angielskim
766-7770

POTRZEBNI stolarze, podłogi debowe, kafelki, wysoka zapłata, praca cały rok. 631-0640 wieczorem.

COLORFORM

MAILING OPERATION

Seeks machine operators. Some English helpful. Apply in person.

955 PRATT

(near Lively & Pratt)

Elk Grove Village, Ill.

WELDERS

Prosperous well established company looking for welders. MIG and Stick experience required. Must speak some English.

Apply In Person:

SCHOLD MACHINE CORP.
7201. W. 64th Pl. Chgo.

FORK LIFT

MECHANIC

Immediate opening for an individual experienced in repair of propane & electrical jeeps. Candidates must have solid experience in SRC & be familiar with established P.M. program. Our company offers an excellent starting salary & fringe benefits. Apply in person at:

SOLO CUP CO.

1501 E. 96th St.

CHICAGO, ILLINOIS.

E.O.E.

MACHINE

ASSEMBLERS

We are presently seeking machine assemblers, who have previous experience in high speed precision cam driven machinery. Individual must be able to read blue prints, use micrometers & various gauges. We offer a competitive salary & benefits. Apply in person at:

SOLO CUP CO.

1501 E. 96th St.

CHICAGO, ILLINOIS.

E.O.E.

WAREHOUSE/DELIVERY

Immediate openings for individuals with hands on exp. for import furniture co.

Call: 345-4800

APPRENTICE

WOODWORKER

& Upholsterer Wanted

Must Speak English.

Apply in person at:

1907 N. MENDELL

CHICAGO, ILLINOIS

NO PHONE CALLS

DIE AND MOLD MAKER

Fabryka samochodowa zatrudni doświadczonych: narzędziowca, frezera i formiarza. Musi znać się na konstrukcji i budowie narzędzi pomiarowych i do form wtryskowych. Znajomość ustawiania i urochomiania narzędzi CAD-CAM pomocna.

Przyślij życiorys do:

Steve Rovtar

BLAZER INTERNATIONAL

2960 Hart Dr.

Franklin Pk. Il. 60131

POTRZEBNI pracownicy do fugowania i pomocnik. 545-1838 lub 282-4009.

TAPICERZY/KROJCZY

Doświadczeni tylko. Pełen etat. Stała praca. Najwyższe wynagrodzenie i świadczenia. Muszą mówić trochę po angielsku.

F. J. FURNITURE
106 East St. Charles Rd., Lombard, Ill.
627-0016 — w jęz. ang.

Zatrudnię

STOLARZA

325-8214

DEPENDABLE ENGLISH

SPEAKING YOUNG MAN

Part time could be full time, to do janitorial work, \$6 per/hr..

452-5353

ZATRUDNIĘ do zaraz wykwalifikowanego malarza. Tel.: 620-8110

POTRZEBNI MALARZE

Muszą mieć doświadczenie i własne narzędzia. Znajomość języka angielskiego pomocna, lecz niekonieczna.

463-4646

DIE MAKER

Apprentice seal rule die maker. Applications taken:
Lithographic Industries
2445 Gardener Rd., Broadview, Il.
921-7955

★ Praca Męska

CAR WASH MANAGER

Must know electric, plumbing and welding. Must work Saturdays and Sundays. Must speak English. Apply in person:

KOZIOL CAR WASH

5410 W. BELMONT

POTRZEBNI

PRACOWNICY

DO FUGOWANIA

634-3391

Cieśla

Stała praca, wewnątrz

252-3773

MAINTENANCE MECHANIC

Westside laundry needs full time experienced Plant Mechanic. Must speak English. Call Mr. Jennsen

895-5617 or 533-0027

MAINTENANCE

Must have overhead crane and electric experience, supervisory background a plus. Knowledge of maintenance and general plant inventory control also a plus. Must speak English. Jan Tinaglia
257-9111

PRZYJMĘ DO PRACY
BLACHARZA SAMOCHODOWEGO
Dzwonić 7 rano do 5 po poł.

523-5300

DOŚWIADCZONY

FREZER I TOKARZ

(Lathe Hand)

Dzwonić do:

J. T. Machining

529-5040

TRUCK MECHANIC

AIRLINE CATERING FIRM
Seeks mechanic with 2 years experience in hydraulics and electric. Catering background a plus. We offer insurance, holidays, paid vacation. Paid sick time, uniforms and free meal. Must be free to work nites, weekends and holidays. Must speak English. Call Maria Monday-Thurs. day, 9 a.m.-2:30 p.m.
686-3865

MECHANIC

Experience preferred. Must speak English. Please apply in person:

FLIKEMA SAAB

2424 E. 176th St.

Lansing, Illinois

LEKIC INC. is looking for

PAINTERS/

SUBCONTRACTORS

For apartment painting.

Call Roy or Alex at:

583-4883

TUCKPOINTERS

Skilled person needed to do tuckpointing on older industrial building. Good pay & Company benefits.

226-6811

EXPERIENCED JOURNEYMAN UPHOLSTERS SEAMSTRESS

Growing shop is in need of quality conscientious craftsmen to add to our staff. We offer excellent benefits, salary and working conditions. Should be dependable, highly skilled and also versed in new furniture. Must speak English. For interview, call at:

755-3669
NEEDED experienced painters with 3 years of experience. Good pay. Call 885-2223 or 640-8864 in English.

Z ZAMIESZKANIEIM —

MĘŻCZYŻNA

do sprzątania i drobnych napraw. Referencje wymagane.

Dzwonić 989-1878 wiecz. po ang.

NORTH-WEST FOOD CO.

Poszukuje wykwalifikowanego rzeźnika do rozbioru mięsa. Dzwonić w jęz. ang. do:

FRED MARSCHKE

282-2900

NARZĘDZIOWIE

Stratedzy Kampanijni Przystąpili Do Pracy

Przed Wyborami Na Burmistrza Chicago, w 1989 r.

Strategowie kampanijni, którzy współpracowali kiedyś na rzecz Harolda Washingtona — pierwszego czarnego burmistrza Chicago, w tym roku znaleźli się we wrogich sobie obozach politycznych.

1. David Axelrod, były konsultant H. Washingtona d/s masowego przekazu właśnie podpisał kontrakt z prokuratorem stanowym pow. Cook. Richardem M. Daley. "Nie powiedział mi, że ubiega się o urząd burmistrza, ale jestem jego łącznikiem ze środkami masowego przekazu, w związku z jego kampanią na prokuratora pow. Cook" — Powiedział Axelrod.

Wiarygodne źródła informacji twierdzą jednak coś wręcz przeciwnego. Podobno polityczne reklamy propagandowe, zaprojektowane przez Axelroda, przygotowują grunt do nadzwyczajnych wyborów na burmistrza w 1989 r. "Jeśli Rich Daley zgłosi swą kandydaturę na burmistrza, to Axelrod odegra rolę kluczowego gracza" — stwierdził pewien współpracownik Daley, który prosił o utrzymanie w tajemnicy jego nazwiska.

2. Don Rose, kierownik pechowej kampanii wyborczej H. Washingtona w 1977 r. i zwycięskiej burmistrzowskiej kampanii Jane Byrne w 1979 r. stał się w ostatnich dniach konsultantem d/s środków masowego przekazu radnego Timothy Evansa (4 warda). Evans — jak wiadomo — jeszcze oficjalnie nie ogłosił swej kandydatury na najwyższy urząd w Ratuszu, ale nie ukrywa, że to tylko czcza formalność oraz, że nie zamierza się wycofać z wysiłku wyborczego.

3. Jakcy Grimshaw, była zastęp-

czyni szefa kampanii wyborczej Washingtona w 1987 r. znalazła się również w "obozie" Evansa.

4. Bill Zimmerman, konsultant Washingtona z 1983 r., który stał się bardzo znany dzięki publicz-nemu oskarżeniu o rasizm Johna Dearedouffa, pracującego na rzecz republikańskiego kandydata na burmistrza Bernarda Eptona — obecnie kieruje kampanią wyborczą radnego Lawrence'a S. Boom (5 warda).

5. Alton Miller, były rzecznik prasowy Washingtona, oznajmił w zeszłym tygodniu, że również popiera kandydaturę Blooma, który — zdaniem lokalnych obserwatorów politycznych — ma niewielkie szanse na wygranie wyborów.

6. Thomas Carey — były menadżer kampanii wyborczej Richarda M. Daley o urząd prokuratora został zatrudniony w tegorocznej kampanii wyborczej radnego Edwarda M. Burke'a (14 warda).

7. William Hamilton, ekspert w dziedzinie sondaży przedwyborczych z Washington, D.C., również był pracownikiem kampanijny Daley'ego, znalazł się także w ekipie Burke'a.

O względy dwóch pozostałych, nie wymienionych jeszcze osób kampanijnych — Thoma Serafina i Dick'a Stone'a zabiegają różni kandydaci na burmistrza Chicago. Serafinowi przypisuje się udział w zwycięstwie Aurelii Pucińskiej, w demokratycznych prawyborach do nominacji na urząd klerka Sądu Okręgowego pow. Cook. Stone'owi zaś — zwycięstwo w wyborach na stanowisko szeryfa, Jamesa O'Grady, pierwszego republikańskiego szeryfa od 20 lat w pow. Cook.

Wyniki Sondaży — Niespodzianką!

W związku ze zbliżającymi się listopadowymi wyborami na prezydenta USA i na lokalne urzędy — gazeta "Chicago Sun-Times" i kanał 7 telewizji przeprowadziły szereg sondaży popularności kandydatów. Z ankiety badającej nastawienia wyborców do obydwu kandydatów na prezydenta wynika, że republikanie George Bush oraz demokraci Mike Dukakis cieszą się sympatią tej samej liczby wyborców w Illinois. Zarówno Bush jak i Dukakis zdobyli po 44% głosów respondentów, przy 12% osób nie zdecydowanych, któremu z kandydatów zawierzyć swój mandat.

Warto przypomnieć, że obydwaj kandydaci traktują Illinois, jako stan kluczowy w ostatecznej rozgrywce wyborczej 8 listopada br. Żaden bowiem republikanin nie wygrał dotąd wyborów w całych Stanach Zjednoczonych nie odnosząc sukcesu w Illinois. Tylko dwukrotnie w bieżącym stuleciu, Illinois poparł w wyborach prezydenckich kandydata, który przegrał: w 1916 r., gdy głosował na republikanina Charlesa E. Hughesa (wygrał demokraci Woodrow Wilson) oraz w 1976 r., kiedy opowiedział się również za republikaninem Geraldem R. Fordem (wygrał demokraci Jimmy Carter).

Sondaż popularności tegorocznych kandydatów na prezydenta został przeprowadzony przez telefon wśród 1,068 wyborców, w dniach od 27 do 28 września.

W tych samych dniach wśród 636 wyborców z powiatu Cook również drogą telefoniczną przeprowadzono sondaż w związku z lokalnymi wyborami na klerka Sądu Okręgowego Pow. Cook oraz prokuratora stanowego tego powiatu.

Rezultaty sondaży okazały się bardzo pomyślne dla obydwu kandydatów demokratycznych. Demokraci Aurelia Pucińska zdobyła 54% głosów osób ankietowanych, a jej republikański oponent, Edward Vrdolyak zaledwie 33%. Jak wiadomo, obydwie ubiegają się o urząd klerka Sądu Okręgowego

Daley — "Zbyt Łagodny"

Republikański kandydat na stanowisko prokuratora stanowego pow. Cook Terry Gainer określił w śróde swojego demokratycznego oponenta, Richarda Daley'ego jako zbyt łagodnego w stosunku do handlarzy narkotykami i innych przestępców.

Pow. Cook. Richard M. Daley, ubiegający się o kolejną kadencję na stanowisku prokuratora stanowego pow. Cook uzyskał miażdżącą przewagę nad swym rywalem z GOP — Terrance'em Gainerem, liczbą 71% głosów osób ankietowanych. Zaledwie 21% spośród respondentów oddało swój ankietowy mandat na Gainera.

Apatia Wyborcza?

Springfield, IL (inf. wł.) — Roland W. Burris, kontroler stanowy a zarazem wiceprzewodniczący krajowej Partii Demokratycznej, przypomina wszystkim wyborcom z Illinois, że 11 października jest ostatnim dniem rejestracji przed listopadowymi wyborami na prezydenta. Powołując się na zestawienia statystyczne — sporządzone dla Partii Demokratycznej — Burris stwierdził, że 24% obywateli Illinois w wieku uprawniającym do głosowania nie dopełniło jeszcze obowiązku rejestracji.

W oparciu o wyniki badań statystycznych — wysnuto wniosek, że "Ameryka stoi u progu kryzysu niegłosowania".

"Pomimo ciągłych starań rozszerzenia elektoratu, w okresie ostatnich 20 lat, procent wyborców uprawnionych do głosowania w wyborach lokalnych, stanowych i krajowych — wciąż utrzymuje się na alarmująco niskim poziomie" — brzmi fragment sprawozdania z badań statystycznych. "Okolo połowa ludzi uprawnionych do głosowania nie będzie głosować na prezydenta".

Powołując się na rezultaty badań statystycznych, Burris oświadczył, że prognozy wyborcze są najbardziej niekorzystne dla latynoskiej grupy etnicznej; wydaje się, że jest to najbardziej apatyczna część elektoratu.

Dodał również, że wiek wyborcy jest również ważnym czynnikiem, wpływającym na aktywność wyborczą obywatela. Okazało się bowiem, iż ludzie młodzi w wieku od lat 18 do 24 nie idą do urn wyborczych, tak chętnie jak osoby w wieku powyżej 65 lat.

Dopiero co druga osoba w wieku od 18 do 24 lat, w porównaniu z emerytami, decyduje się skorzystać z przysługującego jej przywileju obywatelskiego.



SEUL — Tak Portugalka, Rosa Mota cieszyła się ze zwycięstwa w biegu maratońskim kobiet w Seulu. 30-letnia obecnie biegaczka przed 4 laty w Los Angeles zdobyła medal brązowy. (REUTER)

Zamknięcie XXIV Letnich Igrzysk Olimpijskich

16 Medali W Dorobku Polaków

Odbijające się co cztery lata święto młodzieży i sportu już za nami. W niedzielę dobiegły końca XXIV Letnie Igrzyska Olimpijskie Seul 88.

Na ogólne podsumowanie przyjdzie jeszcze czas, a na razie przypomnijmy, co działo się na olimpijskich arenach tej wspaniałej — jakby nie było — imprezy. Ostatnie godziny Olimpiady przyniosły amerykańskim reprezentantom wiele przyjemnych chwil.

Sztafeta mężczyzn 4x400 m to generalny sukces biegaczy USA, którzy wynikiem 2:56.16 wyrównali dotychczasowy rekord świata na tym dystansie. Druga była Jamajka, a trzecia RFN.

Niestety, Amerykanie nie startowali w finale biegu rozstawnego 4x100. Niezgodnie z przepisami przekazanie pałeczki w półfinałach wykluczyło z udziału sztafetę USA. W takiej sytuacji sztafeta ta zakończyła się zwycięstwem zespołu ZSSR przed Wlk. Brytanią i Francją.

W biegach sztafetowych kobiet Amerykanki triumfowały na dystansie 4x100 m. Druga była NRD trzeci ZSSR. Polskie biegaczki zajęły nieźle szóste miejsce.

4x400 to triumf biegaczek ZSSR, które uzyskały fantastyczny wynik 3:15.92. rezultat lepszy od dotychczasowego rekordu świata. Mimo świetnej postawy Florence Griffith Joyner i Evelyn Ashford Amerykanki nie mogły sprostać zawodniczkom sowieckim i musiały zadowolić się srebrnym medalem. Trzecia na tym dystansie była Niemiecka Republika Demokratyczna.

W biegu na 1500 m kobiet złoty medal zdobyła Rumunka Paula Ivan. Na tym samym dystansie wśród mężczyzn najlepszym okazał się długoletni król tej konkurencji Kenijczyk Peter Rono. Prowadził on od startu do mety i bieg zakończył z dużą przewagą nad rywalami. Zabrakło mu zaledwie kilku setnych sekundy, by poprowić rekord świata w biegu na 1,5 km. Bieg na 5 km wśród mężczyzn zakończył się zwycięstwem również Kenijczyka Johna Nhugi.

Ostatni dzień Olimpiady, to tradycyjny maraton. Tym razem w Seulu zakończony zwycięstwem Włocha Gelindo Bordiną przed Kenijczykiem Douglaem Wakihuri i reprezentantem Dżibuti Ahmedem Salehem.

Tyle wydarzeń lekkoatletycznych. W bokserskich walkach półciężkich brakowało reprezentantów Polski, którzy w większości z powodu kontuzji nie stanęli do walki o medale brązowe. Ogółem polscy bokserzy zdobyli cztery brązowe krawki. W finałach natomiast większość to zawodnicy amerykańscy, którzy jednak nie zawsze potrafili ukomentować swej przewagi nad rywalami. Bokserzy USA potrafili zaledwie trzy razy pokonać przeciwników i zdobyli w ten sposób trzy złote medale.

Finał siatkówki mężczyzn to pasjonujące spotkanie między USA a ZSSR. Zawodnicy amerykańscy pokonali Rosjan w czterech setach 13:15, 15:10, 15:4 i 15:8. Siatkarze Stanów Zjednoczonych mieli tylko niewielkie problemy w dwu pierwszych setach, dwa pozostałe to ich supremacja na parkiecie. W walce o brązowy medal Argentyna nieoczekiwanie pokonała Brazylię 3:2.

Mistrzem olimpijskim w piłce nożnej zostali zawodnicy Związku Sowieckiego, którzy w finale pokonali piłkarzy Brazylii. Wynik ten ustalono dopiero w dogrywce. W normalnym czasie gry rezultat brzmiał 1:1. Brązowy medal zdobyły Niemcy Zach., które wygrały z Włochami.

Seulskie Igrzyska Olimpijskie zakończyły się generalnym zwycięstwem sportowców sowieckich, którzy ogółem zdobyli 132 medale, w tym 55 złotych, 31 srebrnych i 46 brązowych. Druga była Niemiecka Republika Demokratyczna — z dorobkiem 102 medali zaś trzecie Stany Zjednoczone. Reprezentantom Stanów Zjednoczonych udało się wywalczyć 94 krawki, w tym 36 złotych, 31 srebrnych i 27 brązowych.

Polscy olimpijczycy znaleźli się w tej klasyfikacji na nienajgorszej 12 pozycji. W dorobku białoczerwonych znalazło się 16 medali, 2 złote, 5 srebrnych i 9 brązowych.

W niedzielę organizatorzy urządzili na Stadionie Olimpijskim wspaniałe widowisko kończące 16 dni zmagania, zwycięstw i sportowych dramatów reprezentantów 160 krajów całego świata. Burmistrz Seulu uznał tegoroczne Igrzyska Olimpijskie za zamknięte, a na świetnej tablicy ukazał się napis "Do zobaczenia za cztery lata w Barcelonie".

Członkowie Rady Glendale Heights Żądają Przepraszania

Dwaj członkowie rady miejskiej Glendale Heights zarzucają przewodniczącemu przedmieścia, Jeri Sullivan, nękanie ich na tle politycznym.

Skarżący się żądają publicznego przepraszania oraz zapłacenia opłat wynikłych z kosztów obrony.

Mąż Sullivan, James, wystosował w sierpniu skargę do władz stanowych, według której członkowie rady, Michael DeLonay i Phillip Cassata, wydali więcej pieniędzy niż należało a poza tym nie ujawnił skąd pochodził fundusz przeznaczony na ich kampanię polityczną w roku 1987.

Publiczna Dyskusja Nad Budżetem Powiatu McHenry Proponowany budżet powiatu McHenry, na rok 1989, wynoszący \$34.4 miliona, zostanie poddany publicznej dyskusji we wtorek, o godzinie 7 wieczorem. Dyskusja odbędzie się w siedzibie władz powiatowych, w Woodstock.

Propozycja zawiera podwyżkę, w stosunku do budżetu obecnego, wynoszącą \$1.5 mln.

Czarni Prawnicy Nie Wezmą Udziału w Bojkocie

47 Sędziów Ubiegających Się
o Pozostanie Na Stanowiskach

Stowarzyszenie prawnicze powiatu Cook — Cook County Bar Association (CCBA) — w którym większość członków stanowią przedstawiciele rasy czarnej, oznajmiło, że nie będzie uczestniczyć w kampanii propagandowej, której celem jest pozostawienie stanowisk 47 sędziów Sądu Okręgowego Pow. Cook, ubiegających się o pozostanie na stanowiskach sędziów w najbliższych wyborach w listopadzie.

Prezes CCBA, Earl Williams oświadczył, że rada nadzorcza stowarzyszenia głosowała w ub. środę wieczorem, za zajęciem opozycyjnego stanowiska, w stosunku do kampanii przebiegającej pod hasłem "Just Say No..." (Po prostu powiedz nie...).

Williams poinformował, że propozycja udziału stowarzyszenia w kampanii przeciwko obecnym sędziom została odrzucona, ponieważ większość dyrektorów wyraziła przekonanie, iż wielu dobrych sędziów — zarówno białych, jak i czarnych — może utracić stanowiska w rezultacie tego rodzaju akcji.

Jak wiadomo, aby utrzymać się na stanowiskach — sędziowie muszą otrzymać głosy 60% wyborców. Organizatorzy akcji "Just Say No..." twierdzą, że jeśli wyborcy czarni i latynoscy stworzą jednolity front i głosować będą przeciwko utrzymaniu się obecnych sędziów na stanowiskach — ci ostatni nie uzyskają wymaganej przewagi 60%, a tym samym utracą swe pozycje. Williams stanowczo zaprzeczył

Rodzina Zabitego Domaga Się Odszkodowania

Rodzina 17-letniego Anthony Bruno zabitego nożem w autobusie CTA, w ub. tyg., wniosła sprawę do sądu, domagając się niesprecyzowanego jeszcze odszkodowania od przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej CTA, władz miasta Chicago i kierowcy autobusu.

Reprezentujący rodzinę zamordowanego adwokat Joseph Curcio oświadczył, że będzie ubiegał się o "siedmiocyfrową sumę" dolarów.

Wg oświadczenia policji, dwójce 16-latków Julio Morejon i Delilah Gonzalez zaatakowało Bruno, w przekonaniu, iż należy on do konkurencyjnego gangu.

Do incydentu doszło na trasie Fullerton Ave., w pobliżu skrzyżowania z Kildare.

Curcio wyraził nadzieję, że Sąd Najwyższy Illinois zmieni swoją dotychczasową decyzję, w myśl której pasażerowie — ofiary przestępstw nie mogą wytaczać spraw sądowych przeciwko CTA.

Incident w Osiedlu CHA

Podczas piątkowego incydentu jaki wydarzył się w osiedlu mieszkaniowym CHA, Ickes Home, znajdującym się u zbiegu ulic State i 24th, rannych zostało 13 osób.

Raport policyjny informuje, że 31-letnik strażnik, Timothy Gilmore, próbował aresztować kobietę, co wywołało reakcję tłum, który zaczął nacierać na strażnika.

Gilmore oddał co najmniej 4 strzały w ziemię. Fragmenty rozpryskujących się kul spowodowały niegroźne zadraśnięcia osób znajdujących się w nacierającej grupie a sam Gilmore postrzelił się w nogę.

Pomoc Dla Mieszkańców Cabrini-Green

Stanowy wydział opieki społecznej przeznaczył \$218,591 na program mający pomóc mieszkańcom osiedla mieszkaniowego. Cabrini-Green, w uzyskaniu przeszkolenia a następnie pracy.

Program ten, noszący nazwę Project Match, został rozpoczęty w roku 1985.

zarzutem, jakoby jego grupa była inicjatorem kontrowersyjnej akcji. Jednocześnie podkreślił, że inne organizacje, reprezentujące mniejszości etniczne i rasowe mogą nadal konsekwentnie realizować kampanię "Just Say No..."

"Niemożnością jest kontrolować wszystkich" — zauważył Williams. "Po prostu nie wiem, czy ta sprawa jest już zakończona, czy nie."

Warto przypomnieć, że na początku września Williams wystosował list o swym ewentualnym przyłączeniu się do akcji, jeśli nie będzie pozytywny finał sprawy sądowej o dopuszczenie większej liczby przedstawicieli mniejszości rasowych i etnicznych do stanowisk sędziowskich.

Prezes chicagoskiego stowarzyszenia prawników, Chicago Bar Association (CBA) — Roy E. Hofer oświadczył w zeszły czwartek, że jego organizacja podjęła jednomyślnie decyzję o nieprzyłączeniu się do kampanii "Just Say No..." Dodał, że członkowie CBA określili tego rodzaju kampanię, jako "niesprawiedliwą i szkodliwą dla całego wymiaru sprawiedliwości." Podkreślił, że po dokładnej analizie każdego przypadku, CBA wyraziło uznanie dla kwalifikacji 43 z 47 ubiegających się o pozostanie na stanowiskach sędziów.

Brak Dotacji Stanowych Dla CTA

Kolejny incydent, który miał miejsce na przystanku CTA przy Bryn Mawr, w ostatnią sobotę, miał — na szczęście — dobre zakończenie. Ofiarze napadu, 57-letniemu Jamesowi Ahern, udało się obezwładnić napastnika, zrzucić go ze schodów, łączących platformę przystanku z ulicą i oddać w ręce patrolu policyjnego.

Aresztowanym pod zarzutem rabunkowego napadu z bronią okazał się 29-letni Darshell Armour, zam. przy 6601 S. Damen Ave.

Zdaniem policji, Armour napadł na Aherna ponieważ ten ostatni wydawał się mu słaby.

Jak zeznał Ahern, po wyjściu z kolejki — na trasie Englewood-Howard — przepuścił przed sobą wszystkich innych pasażerów podczas schodzenia ze schodów, ponieważ artretyzm ogranicza jego zdolność chodzenia.

W chwili, gdy zaczął powoli schodzić ze schodów, napastnik zaszedł go od tyłu, chwytając jedną ręką za szyję a drugą — za rękę. Od unieruchomionego w ten sposób Aherna, zażądał rabuś pieniędzy. Nie docenił siły i sprawności swej niedosłej ofiary. Ahern dość łatwo "strząsnął" z siebie rabusia.

Wg oświadczenia policji, Armour posiada bogatą przeszłość kryminalną i wielokrotnie był aresztowany za złodziejstwo, rękoczynny oraz posiadanie narkotyków.

W związku z nasilającą się falą przestępczości w środkach komunikacji miejskiej CTA i poszukiwaniem dróg rozwiązania tego palącego problemu, głos w tej sprawie zabrał również gubernator Illinois — James Thompson.

Gub. Thompson oświadczył w ostatni weekend, że przedsiębiorstwa środków lokomocji miejskiej i podmiejskiej — RTA i CTA nie mają się co spodziewać pomocy finansowej od władz stanowych. Gubernator przypomniał, że budżet stanu zawiera tylko niezbędne wydatki, a wiele innych wydatków uległo redukcji w obliczu braku finansowania.

Gubernator stwierdził, że tylko poprzez podwyżkę podatków stanowych władze Illinois mogłyby zapewnić dostateczne fundusze przedsiębiorstwom komunikacji miejskiej i podmiejskiej.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery
2 października 1988
4 6 3

Pick 4
2 października 1988
6 9 0 3

CASH 5

Piątek, 30 września 1988 **01 08 10 23 35**

LOTTO

Sobota, 1 października 1988 **24 38 41 44 49 54**